

Uniwersytet Jagielloński
oraz Komitet Wojewódzki
PZPR organizują w związku
z 40 rocznicą powstania
Komunistycznej Partii
Polski sesję naukową, która
odbędzie się 24 bm. w auli
UJ.

Na program jej złożą się
przemówienia rektora prof.
dr STEFANA GRZYBOW-
SKIEGO i sekretarza KW
PZPR LUCJANA MOTYKI,
jak też dwa referaty: dy-
rektora Zakładu Historii
Partii przy KC PZPR, TA-
DEUSZA DANIŚZEWSKIE-
GO — „Walka KPP w la-
tach 30-tych przeciwko fa-
szyzacji kraju” oraz refe-
rat zbiorowy (który wygło-
sił doc. dr JÓZEF BUSZKO) —
„Niektóre zagadnienia
rozwoju KPP w Krakow-
skim”. Podsumowania dys-
kusji dokona prof. dr CE-
LINA BOBIŃSKA.

Trzecia część produkcji krajowej

(Inf. w.) — Dotychczasowy
przebieg dyskusji nad tezami
zjazdowymi oraz problem re-
alizacji zobowiązań w prze-
myśle chemicznym był w dniu
wczorajszym przedmiotem o-
brad egzekutywy KW PZPR. Zakłady Chemiczne podjęły

wiele cennych inicjatyw i zo-
bowiązań produkcyjnych, któ-
re w większości zostały zre-
alizowane z nadwyżką. Inicia-
tywę czynu zjazdowego —
tarnowskie „Azoty” i Zakłady
Oświęcimskie dały dodatko-
wo produkcję wartości dzie-
siątków milionów złotych. Za-
łoga Kombinatu Chemicznego
w Oświęcimiu podjęła ponad-
to dodatkowe zobowiązania,
których wartość wynosi prze-
szło 22 miliony złotych.

W Krakowie (PAP), 9 bm. po raz
pierwszy nowo zelektryfikowaną
linią Szczakowa—Kraków popłynął
prąd. Linia ta stanowi odcinek
budującej się magistrali do Kato-
wic. Równocześnie przystąpiono
do przeprowadzenia szeregu prób
sieci i innych urządzeń, na trasie
wyrusza próby elektryczny po-
ciąg.

Przewiduje się, że pełny ruch
elektryczny jednostek wprowa-
dzony zostanie na tej trasie —
zgodnie z harmonogramem — w
końcu I kwartału br. Pełna eks-
ploatacja nowej linii i wzorowa-
nie podciągów do normalnego
rozkładu jazdy nastąpi w czer-
cu bież. roku.

Od aktywności, inicjatyw
organizacji, od właściwego
spełnienia roli inspirowa-
nia, od wzięcia sprawy w ręce
założyciela i kierownika za-
leżać będzie wkład zarówno
wielkich, jak i drobnych przed-
siębiorstw przemysłu chemi-
cznego w ogólny dorobek go-
spodarczy. Pamiętajcie bowiem
trzeba, że w przyszłości u-
dział województwa w produk-
cji chemicznej kraju będzie
wynosił ponad 30 proc! Należy
więc nadal rozwijać inicia-
tywy w podejmowaniu zo-

(Dokończenie na str. 2)

TEMATY dnia

Nad wskaźnikami 7-lecia

Cień dyskusji nad wytycznymi
rozwoju kraju w latach 1959—1965
przenosi się do hut i kopalń, przed-
siębiorstw i instytucji. Określa
się sposoby realizacji zadań
gospodarczych roku bieżącego
i program rozwoju na okres
pięcioletni. Od zasięgu dyskusji
zależą kształt projektu planu,
jaki przedłożony zostanie
III Zjazdowi, a więc ilościowy
i jakościowy program rozwoju
i zależnej od tego materialnej
poprawy sytuacji ludności.

Rozważania nad projektem
rozwoju fabryk, kopalń, hut
wskazują, że do budowy mogą
być wykorzystane możliwości
zwiększenia produkcji, zmniej-
szenia kosztów. Tylko bezpośredni
wykonawcy planów — załogi
znają najlepiej swoje zakłady,
wiedzą, jakie kryją się w nich
rezerywy.

Dyskusja obejmuje całą
załogę i przynosi poważne efekty
tam, gdzie kierują nią organizacje,
wchodzące w skład Konferencji
Samorządu Robotniczego. Spra-
wa niezmiernie ważną jest popu-
larzanie zadań, zapoznanie za-
łogi z wytycznymi na okres 1959—1965
dla całej gospodarki, a zwłaszcza
dla przedsiębiorstwa. Jest ona
jedną z najwytęższych interpretacji
klasycznego tekstu hinduskiego
tańca hinduskiego w jego
starodawnej formie.

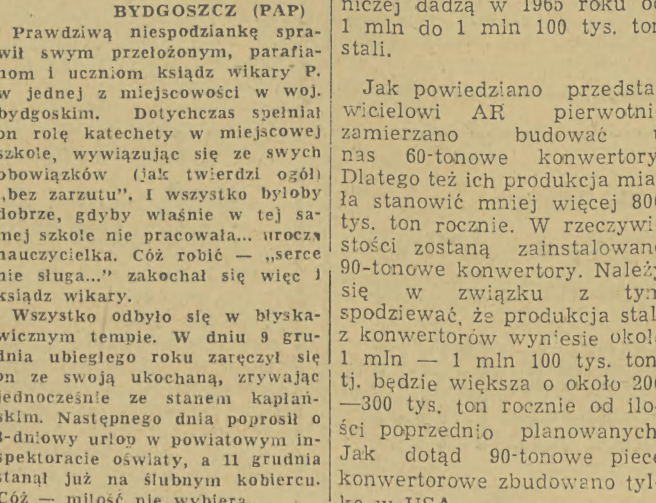


W Warszawie wystąpiła
wybitna tancerka hinduska
Srimati Indrani. Jest ona
jedną z najwytęższych
interpretatorek klasycznego
tańca hinduskiego w jego
starodawnej formie.
CAF — fot. Langda

Miłość nie wybiera

BYDGOSZCZ (PAP)
Prawdopodobnie niespodzianką
sprawili swym przełożonym, para-
fianom i uczniom ksiądz wikary P.
w jednej z miejscowości w woj.
bydgoskim. Dotychczas spełniał
na rolę katechety w miejscowej
szkole, wyciągając się ze swych
obowiązków (jak twierdził ośół),
„bez zarsztu”. I wszystko byłoby
dobrze, gdyby właśnie w tej sa-
mej szkole nie pracowała... urocz-
na nauczycielka. Cóż zrobić — „serce
nie słucha”. zakonął się więc i
ksiądz wikary.

Wszystko odbyło się w błyskawic-
nym tempie. W dniu 9 grudnia
ubiegłego roku zaryzykował się
on ze swoją ukochaną, zrywając
jednocześnie ze stanowiska kap-
łanki. Następnego dnia poprosił o
3-dniowy urlop w powiatowym in-
spektoracie oświaty, a 11 grudnia
stanął już na ślubnym kobiercu.
Cóż — miłość nie wybiera..



(WIT — AR)

W 1965 r. w Hucie Lenina Pierwsza stalownia konwertorowa

W nadchodzącej 5-letniej huty-
nictwo polskie wzbogaci się o
nowy rodzaj urządzeń służących
do wytwarzania stali — o 3 konwertory,
które powstaną w latach
1963—64 w Hucie Lenina,
projektowane przez znane
radzieckie biuro projektowe
„Giprosstal”. Urządzenia te —
ostatni krzyk techniki hut-
niczej dadzą w 1965 roku od 1
mln do 1 mln 100 tys. ton stali.

Jak powiedziano przedstawicielom
AR pierwotnie zamierzano
budować w naszym 60-tonowe
konwertory. Dlatego też ich produkcja
miała stanowić mniej więcej 800
tys. ton rocznie. W rzeczywistości
zostaną zainstalowane 90-tonowe
konwertory. Należy się w związku
z tym spodziewać, że produkcja stali
z konwertorów wyniesie około
1 mln — 1 mln 100 tys. ton.
I będzie większa o około 200
— 300 tys. ton rocznie od ilości
wyprodukowanej w Hucie Ostrów-
stowiec, 3 w Hucie „Warszawa” —
w sumie 8. Ich roczna
produkcja wyniesie łącznie
ok. 850 tys. ton stali.

(WIT — AR)

Gazeta Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XI Nr 8 (3298) Kraków, sobota 10, niedziela 11 stycznia 1959 Wyd. AB Cena 50 gr.

TELEWIZJA nareszcie w Krakowie

(Inf. w.) — W dniu wczorajszym, na konferencji u przewodniczącego Prez. RN m. Krakowa, dr W. Bonieckiego, z udziałem wiceprzewodniczących E. Góry i inż. Z. Górskiego, przewodniczącego MKPPG prof. J. Jasieńskiego, głównego arch. miasta W. Czekiewicza, przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Ośrodka Telewizyjnego w Krakowie inż. R. Aslera oraz dyrektora Przedsiębiorstwa Bu-

downictwa Miejskiego Nowa Huta inż. Heffnera — zapadła decyzja...
Postanowiono jeszcze w tym roku przystąpić do budowy stacji przekaźnikowej. Przypuszczano należy, że z dotychczasowych projektów lokalizacji najbardziej odpowiednie będzie wórzycie w Chorałowie koło Wieliczki. Do prac projektowych przystąpił się zaraz. Wykonawstwo prac montażykowo-budowlanych podjął się dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta inż. Lenina zadoktronalowała przekazanie na budowę konstrukcji stalowej po kosztach własnych.

budowy, bo sięgająca z góry dwóch milionów złotych — w tym 1 milion ofiarowało Prezydium RN m. Krakowa, 1 milion z budżetu WRN, a 1/4 miliona zł stanowią fundusze z konkursowej zbiórki złomu oraz dotacji spółdzielczości i krakowskich zakładów pracy. Na szczególną uwagę zasługują fundusze, uzyskane z kopalni „Siersza”, Skawieńskiego Zakładu Metalurgicznego oraz z kopalni „Bierut”, która już w tym roku przekazała ze zbiórki złomu 32 tys. zł.
Stacja przekaźnikowa przeznaczonej w przyszłości w ośrodku telewizyjnym ze studium i masztom nadawczym. Już teraz Centralny Zarząd Radiostacji i Telewizji przyrzekł Krakowowi wóz transmisyjny, wystawiany na wystawie brzeskiej. (pg)

Dziś 6 stron

- W numerze m. in.:
- L. HERZ
Gdy „niebieskie kamienie” bombardują ziemię
 - Humor i satyra
 - J.
Krytyka, krytyka, tkliwa dynamika...
(Rozmówka krakowska z Ludwikiem Flaśkiem)
 - O. JEDRZEJCZYK
Dobra rapsodyczna poczta
(Z trz)u
 - K r z y ó w k a
 - Moda
 - PRASA FRANCUSKA
PYTA
Kim będzie de Gaulle — Napoleonem czy Henrykiem IV?
• A. STROŃSKA
Nie ma wyjścia?..

Powrót części depozytu z Kanady

NEW YORK (PAP)
W grudniu ub. r. udała się do Ottawy grupa rzeczoznawców pod kierownictwem prof. dr J. Szablowskiego, dyr. Państwowych Zbiorów Sztuki i Wawelu w celu przeprowadzenia oględzin części skarbow polskich znajdujących się w depozycie w banku kanadyjskim, Bank of Montreal.

Jak się dowiadujemy, w tych dniach usunięte zostały przeszkody natury formalnej, prawnej dotyczące zwrotu Polsce tej części skarbow, jaka była złożona w Bank of Montreal i należy się spodziewać, że jeszcze w ciągu stycznia zostaną one przewidziane do kraju.

W związku z tym prof. Szablowski odwiedził nowojorskiego korespondenta PAP co następuje: — We wrześniu 1939 r. w początkach inwazji hitlerowskiej zostały wywiezione z Polski najcenniejsze pamiątki polskiej historii i kultury oraz dzieła sztuki w wysokości wartości artystycznej, w celu zabezpieczenia ich przed grabieżą przez najeźdźców.

Droga okrężna przez Francję i W. Brytanię przewieziona została w roku 1940 do Kanady i złożone tam na przechowanie.
W marcu 1945 r. część ich zdeponowana została w ottawskim oddziale Bank of Montreal, zaś część, łącznie z arrasami wawelskimi, znalazła się w prowincjonalnym muzeum w mieście Quebec. Mimo usilnych starań rządu polskiego o ich zwrot i zgodnej w tym względzie opinii narodu skarby te nie zostały dotąd Polsce zwrócone.

ne. Kilka tygodni temu przybyła do Ottawy grupa rzeczoznawców z Polski, w skład której wchodzi: dr Jerzy Szablowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, konserwator Bohdan Marconi, prof. Akademii Sztuk Pięknych i kierownik Głównego Laboratorium Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie, dr Marian Morawski, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Zbigniew Drzewiecki, prof. Wyższej Szkoły Muzycznej i prezes Instytutu im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Przybył również do Ottawy specjalnie zaproszony znany pianista p. Witold Małcużyński.

W dniach 23 i 24 grudnia 1958 r. dokonano w Bank of Montreal w Ottawie otwarcia wspomnianego depozytu. — Wśród zabytków składających się na depozyt figurują najwyższego rzędu pamiątki narodowe jak miecz piastowski z wieku XI, zwany Szczerbem, używany od roku 1320 jako miecz koronacyjny królów polskich, złoty łańcuch Zygmunta III, berło i miecz użyte przy koronacji Stanisława Augusta Poniatowskiego, najstarsze pomniki języka polskiego — „Kazania świętokrzyskie” i „Psalterz florjański”, najstarsze kroniki polskie, średniowieczne i renesansowe rękopisy iluminowane — m. in. modlitewnik księżnej plockiej Anastazji z XII wieku i królowej Bony z początku wieku XVI, 20 rękopiśmiennych utworów Fryderyka Chopina — m. in. Koncert fortepianowy f-moll opus 21 i jedyny w Polsce egzemplarz Biblii Gutenberga.

na niebezpieczeństwo zniszczenia i uszkodzenia.
Jestem szczęśliwy, iż dotychczasowe przeszkody zostały przezwyciężone i że skarby znajdujące się w banku w Ottawie powrócą w najbliższych tygodniach do Polski. W czasie uroczystości 1000-lecia państwa polskiego, które odbędą się w latach 1960 — 1966, zabijki przekazane do kraju spełnią ważną rolę jako świadectwa naszej wielkiej przeszłości i wiekowej kultury.

Pragnę przy tej okazji gorąco podziękować wszystkim, którzy w ostatnim okresie przyczynili się do powrotu skarbow narodowych do Polski, zwłaszcza zaś panu Witoldowi Polkowickiemu, znakomitemu artyście panu Witoldowi Małcużyńskiemu i moim kolegom profesorom.



Fot. Otto Link

Krótko z kraju

WARSZAWA (PAP), Rada Ministrów uchwaliła: o reorganizacji przemysłu terenowego — program dalszych prac nad gospodarką wodną — utworzenie centralnej wyczołki artykułów powszechnego użytku — dwuletni program walki z alkoholizmem — nowy fundusz na nagrody i budownictwo mieszkaniowe — jak zatrudniać pełnoletnich pracowników

bez kwalifikacji — dwie nowe wielkie elektrownie.

WARSZAWA (PAP), Składy opalone na terenie całego kraju rozpoczynają od 15 bm. zapisy na tzw. drugi rzut zaopatrzenia ludności w węgiel i koks. Zapisy będą trwały do 30 kwietnia br.

Dostawy opalu rozpoczyna się od dnia 1 lutego i będą trwały do 15 maja br.

Ilość koksu i węgla, które można będzie zakupić, i ceny opalu są takie same, jak w roku ubiegłym.

GDYŃIA (PAP), W drodze do Gdyni znajduje się M/S „Batory”, który kończy tym rejsem swoją ostatnią ubiegłorozną podróż. W ub. roku „Batory” przewiósł w 9 podróżach do Kanady i 3 wycieczkach 15.202 pasażerów, ponad 7 tys. ton towarów oraz kilka milionów listów i paczek. Zarządek „Batoro” wyniósł ponad 3 miliony dolarów, z czego niecały milion dolarów pochłonęły bieżące wydatki.

W obojętnym Ameryce gdzie leży gruby śnieg wciąż obecnie mroźne wiatry dociągają aż do Florydy. Prędkość ich dochodzi w porывach aż do 120 km na godzinę.

W Danii pada śnieg a termometry wskazują temperaturę poniżej zera.

Chłodne opady śnieżne paralizują komunikację w Holandii. Na skutek ciężkich warunków atmosferycznych wstrzymano odloty wielu samolotów. W Hadze zostały zabite trzy osoby w wypadku samochodowym na oblodzonej nawierzchni ulicy.
Dotkliwie zimno zapanowało w Belgii.
Cała W. Brytania pokryta jest białym śniegiem dywanem. Na szlacheckich drogach śnieg uniechęca do podróżowania.
W środku padał śnieg w Mediolanie. W Alpach włoskich panuje temperatura minus 20 stopni Celsjusza. Szczyty Apennin we Włoszech środkowych również pokryły się śniegiem.
Ze Szwajcarii donoszą o niebezpiecznych lawinach. Obfite śniegi spadły w północno-zachodnich Niemczech, grubość warstwy śniegu przekroczyła 15 cm. Jedynie miłośnicy sportów zimowych są zadowoleni z opadów śnieżnych.

Polska książka

najlepszym łącznikiem
kraju z wychodźstwem

Dwukrotnie publikowaliśmy apel do naszych Czytelników o składanie darów w postaci książek dla wychodźstwa polskiego w Niemczech zachodnich, Francji i Belgii.
O przyjęciu, z jakim spotkała się nasza inicjatywa, świadczą dary, które nieustannie napływają do redakcji „Gazety Krakowskiej”.
Podajemy listę dotychczasowych ofiarodawców i jednocześnie składamy gorące słowa podziękowania tym wszystkim, którzy przekazali nam kilkadziesiąt książek anonimowo.

Kierownictwo i Rada Robotnicza Zarządu BB—Mont, nr 3 „Walcovia” PPHiH, nadały 10 książek dla dzieci i młodzieży.

Z Warszawy do Ghany

WARSZAWA (PAP), 9 bm. udała się do Ghany — przez Londyn — polska misja handlowa pod przewodnictwem wiceministra handlu zagranicznego — Janusza Burskiego. Ma ona przeprowadzić rozmowy, które oprą obrót twaro-wo między obu krajami o między-państwowy układ handlowy.

Z pobytu A. Mikojana w USA

Zadowolenie z wyników pierwszego etapu rozmów

Wizyta Mikojana znajduje się w dalszym ciągu w centrum zainteresowania prasy amerykańskiej.

Mikojan osiągnął co najmniej dwa ograniczone cele — pisze Reston na łamach dziennika „New York Times” — podejmując próbę oceny wyników pierwszego etapu podróży gościa radzieckiego w USA zdołał zapoczątkować nieoficjalnie dwustronne rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi, które w przyszłości się temu sprzycały i w sprawie polityki amerykańskiej w kwestii Niemiec.

Dotychczasowe rozmowy — pisze dalej Reston — były w zasadzie operacją zwiadowczą obu stron, w rezultacie wytworzyła się niejako lepsza atmosfera do dalszych rozmów wyjaśniających z Eisenhowerem i Dullesem w dniach 19 i 20 stycznia br. Co więcej, Mikojan zdołał przekonać przynajmniej niektórych przedstawicieli amerykańskich, że Stany Zjednoczone nie nie zyskują jeśli pozwolą mu wrócić do Moskwy bez żadnej nadziei na kontynuowanie wysiłków zmierzających do rozwiązania problemu niemieckiego.

Reston wskazuje dalej, że dyplomacja zachodni w Waszyngtonie, na ogół biorąc, zadowolony z wyników pierwszego etapu rozmów. W Waszyngtonie panuje przekonanie — pisze Reston — że USA przedstawia jakieś konkretne nowe propozycje Mikojanowi po jego powrocie do stolicy USA. W ciągu najbliższych 10 dni kontynuowana będzie wymiana poglądów w Departamencie Stanu na temat sprawy Niemiec.

Na Zachodzie — zima

Przygotowywany projekt uchwały zjazdu ma spowodować, aby zjednoczenia w ramach swych uprawnień rozszerzyła — w miarę możliwości — doświadczenia przedsiębiorstw eksperymentalnych w dziedzinie zbytu i zaopatrzenia na inne fabryki o określonej branży.

Paul Robeson będzie śpiewał w Polsce

MOSKWA (AR)
Przebywający w Moskwie znany śpiewak, Paul Robeson, wyraził zgodę na przyjazd i występy w Polsce.
Paul Robeson — jak się dowiadujemy — zamierza powrócić częściowo do pracy aktorskiej. Zawari on już nawet umowę z przebywającym obecnie w Związku Radzieckim teatrem w Wielkiej Brytanii, w którym występować będzie w roli Otella i w „Hamlecie”.

W pierwszych dniach lutego Paul Robeson powróci do Moskwy i w końcu lutego wyjedzie na występy do Polski. Będzie to zresztą — jak sam oświadczył — nie jedyny jego występ w tym sezonie w Polsce. Z Londynu, a również z Czechosłowacji, dokąd się wybiera, raz jeszcze zamierza on także przyjechać do Polski.

Nowa ustawa paszportowa w opracowaniu

WARSZAWA (PAP)
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało projekt nowej ustawy paszportowej. Projekt ten wnoszą zasadniczych zmian do obowiązujących obecnie przepisów w tym zakresie. Z projektowanych zmian wymienić m. in. należy punkt ustalający przyczyny, które mogą uzasadnić odmowę wydania paszportu, np. jeśli przedkwestionuje osobie ubiegającej się o paszport toczy się postępowanie karne.

EKSPERYMENTY zdały egzamin

W tym tygodniu KERM podjął uchwałę w sprawie dalszego realizowania od nowego roku eksperymentów ekonomicznych przez te przedsiębiorstwa, które stawały się do końca 1958 r. Na mocy tej decyzji szczególne wysiłki w dziedzinie: ustalania systemów płac w granicach limitów funduszy płać, organizacji zaopatrzenia (skupu), organizacji zbytu — nadal pozostają w mocy. W najbliższym czasie ukazać się ma specjalne zarządzenie prezesa Rady Ministrów, które zawierać będzie imienny wykaz wszystkich dotychczas eksperymentujących przedsiębiorstw oraz ich dalsze szczególne uprawnienia. Dotychczasowa działalność przedsiębiorstw eksperymentalnych wypada nader korzystnie. Analiza działalności 43 przedsiębiorstw, które stosowały ekonomiczne zasady eksperymentowania do końca ub. roku, wykazała, że przedsiębiorstwa te odznaczały się większą dynamiką rozwoju niż zakłady gospodarujące „normalnie”.

Na zasnieszanej drodze

(Inf. w.) — Padająca wczoraj w godzinach popołudniowych gęsta śnieg przysporzył wiele kłopotów kierowcom. Na odciuku z Krzeszowice do Krakowa przy każdym wzniesieniu tworzyły się wielkie zatary pojazdów mechanicznych. Nie obseszo się bez wypadków. M. in. został zepchnięty do przydrożnego rowu obrywny ciągnik z tzw. podcożogawą przyczepą. Tuż przed Pasternikiem (od strony Krzeszowice) kierowca Starza nr rej. KH 1929 — Józef Sieracki najechał na stójce tam samochód ciężarowy (nr rej. KR 659), którego kierowcą jest Henryk Mida i potrącił nadjeżdżającą właśnie z góry „Warszawę” (KR 6590), prowadzoną przez Andrzeja Klichę. Sprawca wypadku, Józef Sieracki znalazł się ze swym wozem w rowie; z wysokiego nasypania zsunął się również „Warszawa”. Ofiar w ludziach nie było. (mar)

Prasa francuska stawia pytanie: Kim będzie gen. de Gaulle Napoleonem czy Henrykiem IV?

PARYŻ (PAP)
Szpalty dzienników paryskich są wypełnione przez opisy uroczystości związanych z proklamowaniem generała de Gaulle'a prezydentem Republiki. Wśród opisów tych gubi się prawie i schodzi na drugorzędne miejsce fakt sfornowania pierwszego rządu V Republiki. Przyczyną tego stanu rzeczy wyjątkowo dziennik „Les Echos”.

„Faktycznym szefem władzy wykonawczej — pisze dziennik — pozostaje generał de Gaulle. Premier jest jedynie szefem władzy wykonawczej (tzn. wykonującej dyrektywy de Gaulle'a — przyp. red.). Z tego też względu skład rządu nie ma tego znaczenia, co dawniej. Partie polityczne nie zwracają na to żadnych złudzeń. Reżim prezydencki trwa”.

Cała mieszczańska prasa

francuska przedstawia postać generała de Gaulle'a jako opantrznosciowego prezydenta Francji, mającego przywrócić wielkość i świetność lat minionych.

„Nie porównujemy jednak generała de Gaulle'a do Ludwika XIV czy Napoleona — pisze „Combat” w artykule zatytułowanym „Carolus Galus” (Karol Galuski) — kończąc oparł swą sławę na nieśczęściach narodu. „Należy sobie życzyć raczej, by działalność jego upodobniła się do działalności Henryka IV (tego, który zjednoczył Francję — przyp. red.).”

Członek Akademii Francuskiej, Andre Siegfried w dużym artykule zamieszczonym na łamach „Figaro” porównuje również stanowisko de Gaulle'a do pozycji arcybiskupa Francji. „Nie można zaprzeczyć — pisze Siegfried — że w atmosferze uroczystości proklamowania prezydenta V Republiki wyczuć się dały pewne subtelne, ale bezspornie istniejące tony monarchii. — Ogromny autorytet, jakim cieszy się prezydent, ma swe źródła nie tyle w głosowaniu z 21 grudnia, ile raczej w referendum z 13 września, które nosiło charakter plebiscytu.

Stworzone zostały w ten sposób warunki prawdziwego reżimu prezydenckiego. „Generał de Gaulle chce być arbitrem, który zgadzając się na obecność i pomoc szefa rządu ma zamiar jednak sam rządzić”.

W dalszym ciągu artykułu Andre Siegfried zastanawiając się nad charakterem rządu stwierdza, że składa się on ze specjalistów, że jest to rząd technokracji, którego kierownictwo polityczne spoczywa w rękach prezydenta państwa.

Członek Biura Politycznego EFK, Etienne Fajon, w artykule zamieszczonym na łamach „Humanite” analizuje przyczyny wycofania się specjalistów z ekipy rządowej.

Przypomina on, że Guy Mollet i inni przywódcy SFIO uformowali drogę de Gaulle'owi do władzy.

„Gdy zadania te zostały wykonane i 400 deputowanych reakcyjnych zasiadło w Zgromadzeniu Narodowym, przedstawiciel wielkiego kapitału i Guy Mollet uznali, że obecność partii socjalistycznej w rządzie przestała być konieczna — pisze Fajon. — Zadaniem SFIO jest obecnie stworzenie „inteligentnej opozycji” dla skanalizowania niezadowolonych, dla skłócenia ze sobą ofiar nieszczęśliwej dla kraju polityki, dla dezorientowania ich i unieszkodliwienia. Taki jest właśnie cel wycofania się Guy Molleta z rządu”.

DEPESZA A. ZAWADZKIEGO DO DE GAULLE'A

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę z życzeniami do prezydenta Republiki Francuskiej generała Charles de Gaulle'a — w związku z objęciem przez niego tego stanowiska.

Z przebiegu kampanii przedzjazdowej

(AR) Przedzjazdowa kampania wyborcza jest w pełnym toku.

W całym kraju do dnia 7 stycznia odbyło się już 165

konferencji powiatowych, które wybrały nowe władze (często instancje — ok. 70 KP zostało wybranych przez XIII Plenum) oraz delegatów na konferencje wojewódzkie. Na konferencjach toczą się dyskusje wokół najważniejszych problemów politycznych i gospodarczych powiatów i miast, podsumowuje się działalność ustępujących instancji oraz wskazuje na konkretne zadania organizacji partyjnych wynikające z teg XIII Plenum.

Według danych dotyczących 148 konferencji powiatowych i miejskich, uczestniczyło w nich 21.779 delegatów wybranych przez podstawowe organizacje partyjne. — Skład delegatów według wykonanych zawodów przedstawia się następująco: robotnicy — 6.638, robotnicy rolni — 668, chłopcy — 2.751, pracownicy umysłowi — 11.730, — inni — 592. Jeśli chodzi o pracowników umysłowych, to wybrano m. in. 3.670 specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem.

Jak nas poinformowano w Wydziale Organizacyjnym KC, konferencje wojewódzkie, które wybiorą delegatów na III Zjazd partii, rozpoczną się w drugiej połowie lutego.

WASZYNGTON (PAP)

Jak już podaliśmy, premier ZSRR Anastazy Mikołojan przybył przedwczoraj do Detroit, ośrodka amerykańskiego przemysłu samochodowego.

Mikołojan zwiędził w godzinach rannych Zakłady Forda w Detroit.

Następnie Henry Ford wydał przyjęcie na cześć Mikołojana, podczas którego wicepremier radziecki w ciągu ok. dwóch godzin prowadził obszerną dyskusję z amerykańskimi przedsiębiorcami na temat szeregu aktualnych problemów międzynarodowych.

Mikołojan powiedział m. in. — jak relacjonują korespondenci agencji zachodnich — że odpowiedzialność za rozpoczęcie zimnej wojny ponosił były premier W. Brytanii Winston Churchill. Poruszając sprawę Berlina wicepremier ZSRR oświadczył, iż rząd radziecki pragnie, aby miasto to stało się wolnym i niezależnym zarówno od Zachodu jak i Zschodu.

W czasie dyskusji poruszonych zostało także szereg innych zagadnień, jak na przykład sprawa stosunków amerykańsko-radzieckich oraz wydarzeń węgierskich w r. 1956.

W godzinach popołudniowych Mikołojan odwiedził inne zakłady przemysłowe w Detroit.

„DAILY EXPRESS” ZA WIZYTĄ MIKOJANA W W. BRITANII

LONDYN (PAP)

Dziennik brytyjski „Daily Express” wysuwa dziś sugestie, aby wicepremier ZSRR A. Mikołojan odwiedził Wielką Brytanię w drodze powrotnej ze Stanów Zjednoczonych. — Dziennik pisze, iż Mikołojan chce handlować, a właśnie W.



Prezydent ZRA — Nasser (z lewej) i premier NRD O. Grotewohl. Fot. — CAF

A. Mikołojan w zakładach Forda

Brytania jest krajem posiadającym wielkie możliwości wymiany handlowej i Mikołojan powinien się o tym przekonać osobiście.

KRÓTKO

TYSIĄC NIELEGALNYCH STACJI RADIOWYCH

TOKIO. Ministerstwo Poczt i Telegrafu ogłosiło, że na terenie Japonii istnieje ponad 1.000 nielegalnych radiowych stacji nadawczych należących do amatorów. Powoduje to niesamowity chaos w eterze i jest przyczyną poważnych zakłóceń telegraficznych połączeń radiowych między Japonią a zachodnim wybrzeżem Ameryki. Ministerstwo zapowiedziało, iż w najbliższym czasie wystąpi do walki z nielegalnymi stacjami nadawczymi.

POWIETRZE KRYMSKIE W NOWYCH MIESZKANIACH RADZIECKICH

MOSKWA. W jednym z domów mieszkalnych nowej dzielnicy Moskwy zastosowano interesujący system ogrzewania. Mieszkania ogrzewane są przy pomocy ciepłego, oczyszczonego i odpowiednio zwilżonego powietrza, które przedostaje się do pokoiów z hermetycznie zamkniętych komór z sufereny poprzez rury zaizolowane w ścianach domu. Powietrze ogrzewające mieszkanią będzie również wentylowane, co nada mu właściwości charakterystyczne powietrzu czarnomorskiemu na Krymie.

TRAKTOR-AUTOMAT

MOSKWA. Informowaliśmy już, że radziecki traktorzysta Iwan Łoginow zbudował traktor kierowany automatycznie. Traktor Łoginowa potrzebuje kierowcy jedynie do przearania pierwszej brzozy, potem specjalna prowadnica kieruje traktorem aż do zaorania całego pola.

SPIS LUDNOŚCI W ZSRR

MOSKWA. W dniu 15 stycznia br. w Związku Radzieckim rozpoczęło się powszechny spis ludności. Potrwa on 8 dni. Spis przeprowadzą będzie około 600 tys. ludzi. Spis będzie miał pierwszorzędne znaczenie dla opracowywania planów gospodarczych i dalszego podnoszenia materialnych i kulturalnych warunków ludności.

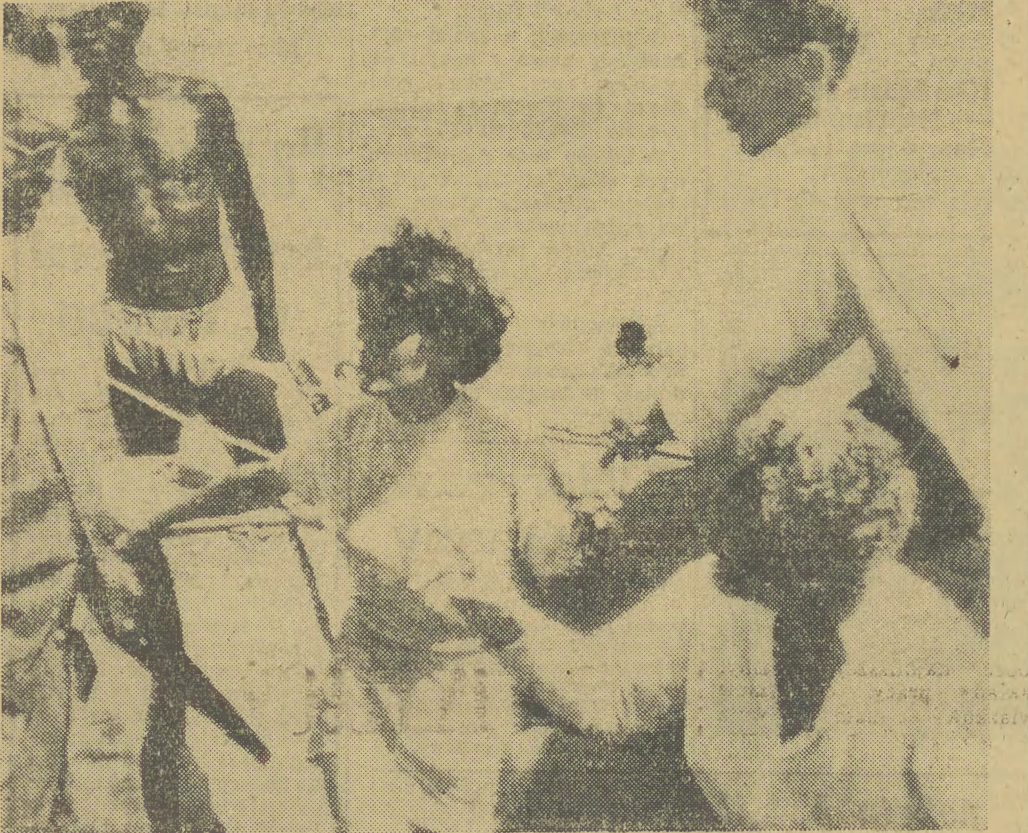
„DYDAKTYKA” FILMOWA

NRF

BONN. Zachodniemieckie czasopismo „Landwirtschaftliches Wochenblatt” przeprowadziło analizę 400 filmów wyświetlanych w ostatnich latach w NRF. Z analizy tej wynika, że w filmach tych pokazano 424 osoby twa, 310 merdeństów, 624 zdrajcy małżeńskie, 156 kradzieży, 104 rabunki, 74 szantaże, 54 gwałty i 24 podpalenia.

SZACH IRANU ZAMIERZA POŚLUBIĆ KSIĘŻNICZKĘ WŁOSKĄ?

KAIR. W Teheranie rozeszły się pogłoski, że szach Iranu Reza Pahlewi być może poślubi włoską księżniczkę Marię Gabriellę, córkę b. króla Włoch Umberta. Okazję do takich przypuszczeń nastąpiła wizyta na dworze królewskim w Teheranie księcia Wiktora Emanuela, brata księżniczki Marii Gabrielli.



„Maję Świat”

Jak wiadomo złoga brytyjskiego balonu „Maję Świat” wylądowała szczęśliwie na wyspie Barbados na 24-letniej podróży z Wysp Kanaryjskich. Oto moment lądowania balonu na wyspie.

Fot. — CAF

Polska książka najlepszym łącznikiem kraju z wychodźstwem

(Dokończenie ze str. 1)

AKCJA TRWA!

Nikogo nie może zabraknąć w wielkim łańcuchu prasowym pod hasłem: „Polska książka najlepszym łącznikiem między krajem a wychodźstwem”.

Książki należy nadsyłać na adres: „Gazety Krakowskiej”, Kraków, Wielopole i III piętro, zaznaczając: „Książki dla Polaków za granicą”.

Otwierając konto, na które można składać datki na zakup najcenniejszych pozycji naszej literatury, redakcja „Gazety Krakowskiej” wypłaca ze składek swoich pracowników 2119 zł.

BRZMIENIE KONTA:

„Książka dla Polaków za granicą”. Nr konta — PKO 4-9-601.

Nazwiska ofiarodawców publikować będziemy stale na łamach naszego pisma.

STRASZLIWA SUSZA W BRAZYLII

NEW YORK (PAP)

Od dwóch lat na północno-wschodnich obszarach Brazylii panuje olbrzymia susza. W stanie Ceara tłumy głodujących chłopów opuszczają wsie i maszerują w kierunku miast w celu znalezienia żywności i pracy.

15 tysięcy „ofiar posuchy” udało się na północ na plantacje kauczuku w stanie Peru.

no spodobać się rodakom na obczyźnie. Również mgr HALINA SZPEJDA z Krakowa i HALINA ROSZKOWSKA pierwsze odpowiedziały na nasz apel. Uczennica kl. VII, GRAŻYNA GANKIEWICZ z Dziekanów (now. Myślenice), ZBIGNIEW RYBAK z Krakowa, JÓZEF CÍWIK z Myślenic, H. MADEJSKA z Krakowa, TADEUSZ BUDZYŃSKI z Brzeżanek (pow. Dąbrowa Tarnowska) i ob. MADETKO z Miechowa przekazują za naszym pośrednictwem książki dla Polaków za granicą.

A jednak kolonializm

Przed kilkoma dniami dowiedzieliśmy się o ostrych starciach, jakie nastąpiły w stolicy kolonii Kongo pomiędzy wojskami belgijskimi a ludnością tubylną. Wzorzająca prasa podała tragiczny bilans ofiar tych walk. Jeszcze raz okazało się, że mit tak usilnie podtrzymywany przez propagandę państw kolonialnych — o rzekomej bezinteresowności i misji cywilizacyjnej kolonizatorów jest fikcją. Rzeczywistość okazuje się krainową przetrwaną. Bo przecież gdyby istotnie tak było, jak twierdzi propaganda belgijska, to dlaczego „obsypywani wprost dobrodziejstwami” Murzyni zrywają się do walki? Jest rzeczą jasną, że kolonializm — niezależnie od okoliczności geograficznych (francuski, belgijski czy angielski), jest tylko kolonializmem i niczym więcej! Chrześcijańscy demokraci, sprawujący władzę w Belgii, starali się wprawdzie twierdzić, że Anglicy czy Francuzi, być może stosują metody gwałtu wobec

ludów kolorowych, ale oni? Skądże znów! A tymczasem przed kilkoma miesiącami dowiedzieliśmy się, że w Kongo jeszcze w ub. roku stosowana była wobec tubylnych kara chłosty. Skądinąd wiadomo, że do dziś, po kilkudziesięciu latach „cywilizacyjnej” misji kolonizatorów belgijskich nie ma w Kongo ani jednego tubylna z wyższym wykształceniem!

Powodem zamykania Murzynom dostępu do wiedzy jest fakt, że upowszechnianie oświaty to zarzecz przygotowanie kadr bojowników narodo-wyzwoleńczych. A idzie przecież o to, aby chwilę wyzwolenia ludów Kongo jak najbardziej odwieść, bo Kongo to brylant korony belgijskiej. Obrzynie doehody, osłaganie przez monopol belgijskie z eksploatacji kopalni uranu, są zbyt łakomym kąskiem. Stąd upór kolonizatorów w przemawianie do Murzynów, domagających się większych swobód, przy pomocy czołgów i karabinów. (js)

Trzecia część produkcji krajowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

bowiązań na rok bieżący, których kierunki powinny uwzględnić zarówno dziedzinie ekonomiczną, jak i socjalno-bytowe potrzeby państwa, należy usunąć przeszkody w realizacji postępu technicznego oraz tworzyć warunki dla rozwoju współzawodnictwa pracy. Sikonkretyzowanie dróg, prowadzących do wykonania planów perspektywicznych, lepsza realizacja zadań bieżących, wykorzystanie każdej możliwości poprawy działalności tego przemysłu — decydującą będzie o sukcesach. (mm)

Na Cyprze Czwarta oblawa przeciwko bojownikom EOKA

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Nikozji korespondent agencji Reutersa w południowo-zachodniej części Cypru rozpoczęła się szeroka akcja przeciwko cypryjskiej organizacji patriotycznej EOKA.

Operacja ta, w której bierze udział przeszło 1000 żołnierzy brytyjskich została podjęta w niedługim czasie po wysunięciu przez EOKA propozycji zawieszenia broni.

„Minister obrony W. Brytanii Soames oświadczył wczoraj ponadto na konferencji prasowej w Limassolu na Cyprze, że rząd brytyjski pragnie zakończenia działań nieprzyjacielskich na tej wyspie śródziemnomorskiej. Propozycje greckiej organizacji wyzwoleniejszej EOKA — powiedział Soames można traktować jedynie jako tymczasowe zawieszenie broni.

Władze brytyjskie na Cyprze usiłują w dalszym ciągu porębnić ze sobą grecką i turecką ludność Cypru. Ten cel przysięgali również wprowadzonej od 1 stycznia br. podwyżce czynszu dzierżawnego, która prowadzi do wzrostu sprężności między właścicielami pomieszczeń, a dzierżawcami.

W Nikozji rozrzucono ulotki z oświadczeniem przywódcy EOKA Digenis, który stwierdza, że nowa ustawa o podwyżce czynszu dzierżawnego jest nieodłączną częścią brytyjskiej polityki „dziel i panuj”.

Z Herfordu donoszą, że wkrótce rozpocznie się tu proces właściciela sklepu Carla Krusniaka, który przed paru miesiącami w jednej z tamtejszych restauracji dopuścił się obrazy członka miejscowej żydowskiej gminy wyznaniowej. Krusniak oświadczył, że popierał eksterminację Żydów i że wszyscy Żydzi w Izraelu powinni zostać rozstrzelani bądź otruci gazem.

Fala antysemityzmu przysięta na silę w NRF wbrew oficjalnym zaprzeczeniom zachodniemieckiej propagandy.

BRZMIENIE KONTA:

„Książka dla Polaków za granicą”. Nr konta — PKO 4-9-601.

Nazwiska ofiarodawców publikować będziemy stale na łamach naszego pisma.

TRZECIA CZĘŚĆ PRODUKCJI KRAJOWEJ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

bowiązań na rok bieżący, których kierunki powinny uwzględnić zarówno dziedzinie ekonomiczną, jak i socjalno-bytowe potrzeby państwa, należy usunąć przeszkody w realizacji postępu technicznego oraz tworzyć warunki dla rozwoju współzawodnictwa pracy. Sikonkretyzowanie dróg, prowadzących do wykonania planów perspektywicznych, lepsza realizacja zadań bieżących, wykorzystanie każdej możliwości poprawy działalności tego przemysłu — decydującą będzie o sukcesach. (mm)

Na Cyprze Czwarta oblawa przeciwko bojownikom EOKA

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Nikozji korespondent agencji Reutersa w południowo-zachodniej części Cypru rozpoczęła się szeroka akcja przeciwko cypryjskiej organizacji patriotycznej EOKA.

Operacja ta, w której bierze udział przeszło 1000 żołnierzy brytyjskich została podjęta w niedługim czasie po wysunięciu przez EOKA propozycji zawieszenia broni.

„Minister obrony W. Brytanii Soames oświadczył wczoraj ponadto na konferencji prasowej w Limassolu na Cyprze, że rząd brytyjski pragnie zakończenia działań nieprzyjacielskich na tej wyspie śródziemnomorskiej. Propozycje greckiej organizacji wyzwoleniejszej EOKA — powiedział Soames można traktować jedynie jako tymczasowe zawieszenie broni.

Władze brytyjskie na Cyprze usiłują w dalszym ciągu porębnić ze sobą grecką i turecką ludność Cypru. Ten cel przysięgali również wprowadzonej od 1 stycznia br. podwyżce czynszu dzierżawnego, która prowadzi do wzrostu sprężności między właścicielami pomieszczeń, a dzierżawcami.

W Nikozji rozrzucono ulotki z oświadczeniem przywódcy EOKA Digenis, który stwierdza, że nowa ustawa o podwyżce czynszu dzierżawnego jest nieodłączną częścią brytyjskiej polityki „dziel i panuj”.

Z Herfordu donoszą, że wkrótce rozpocznie się tu proces właściciela sklepu Carla Krusniaka, który przed paru miesiącami w jednej z tamtejszych restauracji dopuścił się obrazy członka miejscowej żydowskiej gminy wyznaniowej. Krusniak oświadczył, że popierał eksterminację Żydów i że wszyscy Żydzi w Izraelu powinni zostać rozstrzelani bądź otruci gazem.

Fala antysemityzmu przysięta na silę w NRF wbrew oficjalnym zaprzeczeniom zachodniemieckiej propagandy.

BRZMIENIE KONTA:

„Książka dla Polaków za granicą”. Nr konta — PKO 4-9-601.

Nazwiska ofiarodawców publikować będziemy stale na łamach naszego pisma.

Ważna uwaga, rasizm!

BONN (PAP)

Prokurator Wiesbaden zmuszony był zawiesić w czynnościach służbowych dwóch urzędników państwowych Spaetha i Bauera za wybrki antysemickie. Obaj urzędnicy zatrudnieni w Izbie Odszkodowań śpiewali w urzędzie rasistowskie pieśni i wypowia-

Demonstracje antyrządowe w Korei Południowej

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Nowych Chin, Koreę Południową ogarnia ostatnio fala demonstracji antyrządowych przeciwko forsowaniu przez gabinet li-symnanowski i partię prozadodową w parlamencie tzw. ustawy o „bezpieczeństwie narodowym”, przewidującej znaczne ograniczenie swobód obywatelskich.

SPORT

Rekordzista Polski w 10-boju Zdobysław Stradowski

W r. 1958, gdy podczas mistrzostw Polski padł rekord z brocią w 10-boju, pobity przez Kseniewicza z Biłogardu, wydawało się to już wielkiej miary osiągnięciem. Tymczasem w 3 miesiące później, w październiku w Krakowie lekkoatleta Wisły Zdobysław Stradowski zaskoczył całą opinię sportową ustanowieniem nowego rekordu Polski 6.292 pkt. lepszym od poprzedniego o 75 pkt. Jednocześnie na tych zawodach Stradowski uzyskał doskonały wynik w biegu na 100 m 10,6, co jest nowym rekordem okręgu (poprzedni rekord 10,7 należał do Buhla) powiększając swoją „pułę” rekordów o jeszcze jeden. (Jest on podwójnym rekordzistą, Polski, w 10-boju i biegu na 200 m pl. — 23,8).

Wszechstronny talent skoncentrowany w siatkówce

P. Mirka stosunkowo od niedawna znana jest pod nazwiskiem Kotula, choć już nieraz sportowa publiczność okazywała jej wspaniałe zagrania — jako Zakrzewskiej — nie tylko w siatkówce ale i w koszykówce. Nieoficjalnie uznana za najlepszą siatkarkę mistrzostw Europy 1958 w Pradze, (oficjalnie punktacja taka nie istnieje), kapitan naszego zespołu, mistrz sportu od 1952 r. porzuciła dla siatki koszykówkę, zresztą na obcozaję kadry wykazując niemiernie wszechstronne uzdolnienia lekkoatletyczne. Publiczność krakowska już od 2 lat może ją obserwować w barwach TS Wisły, jako „asa asów”, który nie zawodzi i nie chodzi w „aureoli mistrzostw” startując do najtrudniejszej piłki, rzucając się na parkiet ofiarnie, tak tylko jak potrafi to prawdziwy sportowiec, grający z zamiłowaniem dla sportu a nie dla osiągnięcia jakichkolwiek korzyści materialnych. Nie wiec dziwnego, iż wielu uczestników naszego konkursu domaga się jej nazwiska na zaszczytnym miejscu listy najlepszych 10 sportowców województwa krakowskiego.

Final konkursu furystów

W nowo otwartym Klubie Pracowników PSS odbył się final czyli wręczenie nagród laureatom konkursu turystycznego organizowanego przez komisję konkursową przy WPHS pracującą pod hasłem „Więcej zwąrotów spożywczych na rynek” oraz redakcje „Tempa” i redakcje „Gazety Krakowskiej”, którą na uroczystości reprezentował zastępca re-

Marokańska Federacja Siatkówek zwróciła się do Polskiego Związku Piłki Siatkowej z prośbą, aby jeden z czolowych naszych trenerów wyjechał na okres 3 miesięcy do Maroka. Marokańczycy postawili jednak warunek że trener musi znać język francuski.

PZPS ma poważny kłopot, bowiem żaden z naszych najlepszych trenerów nie zna, niestety, biegle języka francuskiego. Obecnie prowadzone są w tej sprawie pertraktacje.

Mareko pragnie zaangażować trenera siatkówki

Wielką radością odebrali nagrody E. Moskala narty, Zofia Węgrzyn „Szarotka”, — druha A. Hołtos w imieniu „Wędrownych Ptaków” — zastępca zeszłorocznych 7 KDH również „Szarotka” oraz Zygmunt Mieczkowski bon na książki. (zim)

Gracovia pokonała Stal Zawadzkie 13:2 (8:0)

Wczoraj w hali Wawelu rozpoczęły się półfinały mistrzostw Polski kobiet w piłce ręcznej. Mistrz Polski Gracovia nie napotkał większego oporu w spotkaniu z wicemistrzem Opola Stalą Zawadzkie wygrywając 13:2 (8:0). Bramki dla Gracovii zdobyły: Szwabowska 8, Piwowarczyk, Kru-

Pitou zwycięża w Grindeiwald

Pod znakiem zwycięstwa reprezentantek USA stały tradycyjne zawody narciarskie kobiet w konkurencjach alpejskich, rozegrane w Grindeiwald. Słalom specjalny wygrała Betsy Snite, a bieg zjazdowy zakończyła zwycięstwem Penny Pitou, która zajęła też pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej. Amerykankom nie powiodło się tylko w slalomie.

Zjazd rozegrano na oblodzonej, trudnej trasie mającej 1300 m długości i 315 m różnicy wzniesień. Bezkonkurencyjną była Pitou — 1:27,4, wyprzedzającą swą rodaczkę Snite — 1:28,4.

KUPON

Noworocznego Konkursu Sportowego „Gazety Krakowskiej”, „Tempa” i WKKF

Za najlepszych sportowców krakowskich w 1958 r. uważamy:

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Nazwisko i imię:

Adres:

Nowe sekcje sportowe RKS Juvenia

Na ostatnim zebraniu zarządu jednego w Krakowie zmienił się KS Juvenia postanowiono utworzyć dwie nowe sekcje sportowe, kolarską i turystyczną. O obie sekcje obok masowego rozwoju kolarstwa i turystyki idzie również o moment wyuczynowy, umożliwiający utalen-towanym jednostkom podnoszenie ich poziomu sportowego. (t)

„Kongres Mikołajów“



„Kongres świętych Mikołajów“ w Nowym Jorku. Oto jedna z prób przed wyjściem na miasto. Fot. CAF

Go w prasie piszczy?

Noworoczny bilans

Jak podaje „Gazeta Pomorska“ w Nowy Rok milicja w Bydgoszczy musiała 11 razy interweniować, aby godzić zważone małżeństwa, które załatwiali staroroczne porachunki.

Stalość charakteru czy profilaktyka

„Głos Koszaliński“ donosi, że Helena Wróbel z Barwicy kiedy się upije, a zdarza się jej to dość często — sama zgłasza się na posterunek MO z prośbą o przetrzymanie jej do wytrzeźwienia.

Polowanie z nagonką

Grupa myśliwych z Elku wybrała się z psami na polowanie pisze „Gazeta Białostocka“... Jaki był rezultat polowania nie wiadomo, faktem jest tylko, że towarzyszące myśliwym psy zapędziły 20 indyków jednego z gospodarzy w las. Właściciel stada znalazł pod drzewem poszukiwanych niedojedzone przez lisę szczeniaki swoich indyków.

Niewypal

W jednej mazowieckiej wsi znaleziono niewypal, pocisk armatni. Milicjant polecił sołtysowi ogrodzić niewypal plotkiem. Wielkie było zdziwienie milicjanta, kiedy przyszedł skontrolować wykonanie polecenia. Sołtys właśnie kończył wbiwanie ostatniego palika walec wien z całej siły znalezionym niewypalem.

Go w prasie piszczy?

Od razu domyśliłem się, że idzie o sprawę z rzędu w s y d l i w c h. Mamy rozmaite w cztery oczy, kobieta niezbyt chętnie ujawnia nazwisko — zastępując siebie, nie zostanie wymieniona na szpalach gazety.

nie ma wyjścia?..

„Nieraz zwracałam się do milicji, ale najczęściej słyszałam odpowiedź, że do sprawy małżeńskich milicja nie lubi się wtrącać. Jak już było bardzo źle, to go przytrzymałam godzinę, dwie... Potem wrócił i z powrotem zaczął się do mnie, albo z zemsty jeszcze gorzej. Czy już nie ma dla mnie ratunku?..“

INTERWENCJA TEMIDY

Jednak pomimo lęku przed odwetem, wyrażonym w jeszcze większej brutalności współmałżonka po odbyciu kary — spora część zainteresowanych decyduje się wystąpić na drogę sądowną. Tragiczne, ponure procesy. Mówiono mi o nich w sądach powiatowych Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza — znają je sądy w całym kraju. Gdyby zebrać dane statystyczne z terenu — wszystkich województw — zobaczylibyśmy, jak wysoka jest liczba mężczyzn oskarżonych o znęcanie się fizyczne i moralne nad żonami, jak wiele jest poniewieranych, bitych, zastraszonych dzieci.

zrewidować i zmienić swoją postawę pod wpływem takich „sankcji“, niż pod naciskiem najostrożniejszego, nawet sadowego wyroku. Niestety zbyt mało (aby nie powiedzieć żadną) ruchliwość w ujawnianiu spraw podobnych, w poddawaniu ich pod przegląd opinii publicznej, okazują organizacje społeczne. W pierwszym rzędzie — Liga Kobiet. Zle się dzieje, że w praktyce działalność większości komitetów blokowych nie wykracza poza funkcje czysto administracyjne...

Czynność wobec krzywdy ludzkiej, która częstokroć bezkarnie pełni się pod naszym bokiem, natychmiast na nią reakcja — oto najrealniejsza chyba droga pomocy dla zadreżanych we własnym domu kobiet i dzieci.

ANNA STROŃSKA



Na zdjęciu: Węgierka Zoellner, która zwyciężyła w jeździe o-bowalzkowej i dowodniła na międzynarodowych zawodach na lodzie o Fuchar PZLF.

W kręgu prac krakowskich prasoznawców

Z KONCEM UB. ROKU ukazał się nr 3 „PRASY WSPÓŁCZESNEJ I DAWNEJ“ — kwartalnika wydawanego przez Krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych. Redakcja kwartalnika doceniła w sposób bardzo widoczny 40-lecie KPP, podkreślając szereg badań Ośrodka, tak mało dotychczas opracowanej prasy komunistycznej. Dążenia do analizy i wzbogacenia wiedzy historycznej w tym zakresie dowodzą prace H. Dobrowolskiego i Z. Lukawskiego. H. Dobrowolski w artykule „Z działalności prasowej KPP w okręgu krakowskim“ analizuje rozwój prasy komunistycznej w regionie krakowskim, szczególnie w pierwszym 10-leciu istnienia KPP i jej wpływ na inne lewicowe wydawnictwa. Plan ta inicjuje szczegółowe badania KPP-owskiej prasy w Krakowie i okolicy, zaplanowane na większą skalę przez krakowską placówkę prasoznawczą. Z. Lukawski przedstawił w porządku alfabetycznym „Bibliografię prasy polskiej w Rosji w latach 1917-1920“ zestawiając 184 tytuły przez co wzbogacił o 1/3 bibliografię St. Zielińskiego z 1935 r.

W innych materiałach poświęconych historii prasy W. Giełżyński interesująco przypominał syl-

to warto

Nimfa

Tym razem PIW prezentuje cykl opowiadań współczesnych Anny Kowalskiej pod wspólnym tytułem „Nimfa“. Sprawa, interesująca autorkę najbardziej, jest czworoletnie dziecko. Wartości moralne, niewłaściwe sprawy, jak dobroć, obowiązek, uczciwość — stają się głównym „bohaterem“ tomiku. Konflikty obyczajowe, ludzki los i motory poczynają człowieka grają główną rolę w tych świadomie nalmnych, celowo szarych i „codziennych“ opowiadaniach.

Karty pozorne odległych tematycznie nowel łączą w całość organiczną własnie to wyczuwanie na problemy moralne, sprawy „wewnętrzne“ człowieka. Nawet pozornie sztucznie doceplone do tomiku fragmenty dziennika autorki mają charakter ogromnie sugestywny, choć bardzo delikatnych rozważań moralnych.

Jest to książka współczesna, wyraźnie różniąc się od innych właśnie ową tematyką, bezpośrednio dotyczącą człowieka i dlatego warto ją przeczytać. (bg)

CHRONIĆ DZIECI PRZED HEINE-MEDINA...



Na zdjęciu: We wrocławskim szpitalu Im. Korczaka. Wskutek choroby większość tych dzieci utraciła władzę w rękach czy nóżkach — przy pomocy zabawek uczą się powoli najbardziej elementarnych ruchów.

PRA-SA ZAGRANICZNA DONOSI

O radzieckiej sztucznej planecie

(Inf. wł.) — Wspólną myślą komentarzy prasy indyjskiej na temat sukcesu rakiety radzieckiej jest opinia iż zdążająca ku Słońcu rakietą jest nie tylko olbrzymim sukcesem w nauce, lecz także ma doniosłe znaczenie polityczne.

„Sztuczna planeta — pisze w komentarzu redakcyjnym „TIMES OF INDIA“ jest zdumiewającym osiągnięciem, którego wielkie znaczenie musi być uznane nie tylko w sensie naukowym lecz również w politycznym kontekście zimnej wojny między dwoma blokami. Specjaliści na Zachodzie nie umniejszają implikacji radzieckiego sukcesu. Moskwa nie tylko nadal wyprzedza Stany Zjednoczone w astronautycznym wysiłku, wygrywa na to, iż odległość między nimi w tym wysiłku Jeszcze się zwiększyła“. Ostatnie osiągnięcie radzieckie „usuwa wszelkie możliwe wątpliwości co do rosnącego potencjału ZSRR, a jednocześnie stwarza poważne wątpliwości co do skuteczności NATO i innych bloków militarnych w epoce rakiet“.

Czasopismo „AMRITA BAZAR PATRIKA“ określa rakietę radziecką jako wyjątkowy triumf nauki o-głaszający początek epoki międzyplanetarnej. „Kiedy za to światnie i wstrząsające światłem osiągnięcie, pierwsze w historii ludzkości, należy się radzieckim uczonym, których prestiż podniósł się wysoko również dzięki przodującej pozycji w wysłaniu także sputników. Osiągnięcia sukcesu potwierdza także fakt, iż Związek Radziecki jest nadal daleko przed Stanami Zjednoczonymi w dziedzinie rakiet, mimo amerykańskiego Atlasu. Kolejne niepowodzenia amerykańskie w próbach wysłania rakiety księżycowej Jeszcze bardziej podkreślają wyższość Związku Radzieckiego“. Według dziennika, skutki tego sukcesu — widoczne zarówno w wewnętrznej polityce Związku Radzieckiego jak i w stosunkach między Wschodem a Zachodem łatwo dostrzec.

CIEMNOŚĆ I PLEŚŃ Stanisław Lem

Nie chciało mu się chodzić na kupno, ani gotować obiadów, zjadał się więc kekсами, a jeśli miał trochę drzewa, piekł w popielniku kartofle, wieczorami zanurzał kulkę pod wodę albo próbował kluc ją czymś ostrym — wyszczerzył na niej brzytwę, zresztą bez widocznego rezultatu — i trwało to tak długo, aż spokój jął się nadpsuwać. Zamyślał rzecz wielką, chciał przywleźć stary śrubstak z piwnicy, by wziąć kulkę w imadło i zgnieść ją aż do centralnego, czarnego punkelka, ale było to połączone z tak wielkimi kłopotami (musiałby Bóg wie jak długo grzebnąć się w starym żelastwie i rupiecach, a na domiar nie był pewny, czy przydźwignie śrubstak, który zniósł na dół przed trzema laty). Z koncept ten pozostawał tylko w sferze planów.

Raz grał kulkę długo na ogniu, z takim skutkiem, że przepalił dno całkiem dobrego rondelka. Staniel pociemniał i zetał, ale sama kulka nie poniosła żadnego szwanku. Już zaczynał się niecierpliwić, przechodził mu do głowy myśli o silnych środkach, bo coraz większą odczuwał pewność, że kulka jest niezniszczalna, a ta odporność krzepiła jego zadowolenie, kiedy pewnego dnia zauważył coś, co właściwie powinien był dostrzec już dużo wcześniej.

Staniel (nowy, bo stary rozlał się w toku rozmaitych eksperymentów na strzyż) peki w kilku miejscach naraz, i w przewidach ukazało się puste wnętrze. Kulka rosła! Zardział cały kiedy to w końcu zrozumiał. Wziął ją pod lupę, przyglądał się długo obnażonej, badał ją pod podwójnymi szkłami, które wykopał z najszybszej szuflady biurka, nareszcie pewny był, że się nie mylił.

Kulka nie tylko rosła, ale zmieniała kształt. Nie była już całkiem okrągła — pojawiły się na niej dwa łagodne wybrzuszenia, jak gdyby bieguny, a czarny punkt wydłużył się tak, że widać to było teraz nawet gołym okiem. Za karbowanym lepkim, u pary zielonawych kropek pojawiła się słabo błyszcząca kreseczka, która powoli wywijala się, ruchem trudniejszym od uchwywania niż przesuwanie się godzinowej skazówki zegara, ale po nocy mógł stwierdzić postęp zjawiska ponad wszelką wątpliwość. Kulka była już wydłużona jak jajo o dwu jednakowo grubych końcach. Czarny punkt w centrum wyraźnie brzękł.

Następnej nocy obudził go krótki, ale potężny dźwięk, jakby na wielkim mrozie strzeliła nagle masyna szklana piyta. Dźwięczal mu jeszcze w uszach kiedy zerwał się i bosy pobiegł do biurka. Światło oślepiło go — stał z ręką na oczach, rozpaczywie czekając na przejrzenie. Klosz od sera był cały. Pozornie nie się w nim nie zmieniło. Szukał wzrokiem czarnej, podłużnej niteczki i nie znajdował jej. Kiedy ją odkrył, zmartwiał, tak się skurczyła. Podniósł z przestrachem klosz i coś przylitowało się do grubieju jego dion. Pochylił nisko, zbliżał twarz do pustej powierzchni biurka, aż zobaczył.

Były dwie, rozgrzane, jakby przed chwilą wyjęte z gorącej wody. W każdej ciemniło małuśkie jaderko — czarny, matowy punkt. Opanowała go niewytłumaczalna błądź, rozczewienie. Dział nie z chłodu, ale z podniecenia. Położył je na dion, ciepłe, jak piskleta, chuchnął na nie delikatnie, aby nie zdmuchnąć ich, prawie nieważkich, na pod-

łogę. Potem owinał starannie każdą stanielę i schował pod klosz. Stał jeszcze nad nimi długo, usilnie pragnąc dojść tego, co może dla nich zrobić, aż wrócił do łóżka z sercem bijącym mocno, trochę rozalony własną bezsiłością, ale spokojny i do łez prawie rozczulony.

— Małuśkie moje... — mruczał, zapadając w błogi, posilny sen.

Po miesiącu kulki nie mięściły się już pod kloszem. Po następnym stracił rachubę — nie mógł ich już zliczyć. Ledwo czarne jaderko przybrało zwykłe rozmiary, kulka poczyniała nabrzmiewać na biegunach. Raz tylko udało mu się czuć w chwili podziału — który następował zawsze nocą. Dźwięk, dobywający się spod klosza, ogłuszył go na długie minuty, ale w jeszcze większe osłupienie wprowadził go drobny, zygawkowaty błysk, w którym pokój wyskoczył na mgnienie ciemności, niczym w lśniącym mikroskopijnym piuruna. Nie rozumiał nie z tego, co się działo, ale poprzez łóżko wyczuł momentalnie zadżnienie podłogi i przeniknęła go całego świadomość, że pleniący się przed nim drobniak jest czymś nieskończenie potężnym. Doznał uczucia podobnego, jak wobec przytaczającego zjawiska natury — jakby spojrzął na sekunde w otwierającą się otchłań wodospadu, czy poczuł trzesienie ziemi — w momentalnym, dzwoniącym szeknięciu, którego echo zdawały się wchłaniać jeszcze ściany domu, na ulamek sekundy rozwarła się i zatrzasnęła moc, nieporównywalna z niczym. Lek trwał krótko — rano wydał mu się sennym majakiem.

Następnej nocy usiłował czuć w ciemności. Wtedy po raz pierwszy, jednocześnie z falą dźwięczności i głuchym dźwiękiem, dostrzegł dokładnie zygawkowaty wylbysk, który rozkrocił nabrzmiałe jajo i znikł tak gwałtownie, że nie widział potem, czy nie było to tylko złudzenie.

Nie pamiętał nawet śniegu tej zimy, tak rzadko wychodził. Tyle, wiele trzeba było, aby dojść do sklepiku za zakrętem drogi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

felieton Tygodnia

S tarzy i młodzi, na wsi i w mieście, w kawiarni i w „ogonku“ w „Delikatkach“, wszędzie nic innego w rozmowach, w dyskusjach, uwagach i kłótniach, jak Lunnik. Ze rakietą to, że rakietą tu, że tyła, a tyła wagi, że wstała już na orbitę itp. itp. Stańczyk mawiał, że w Polsce najwięcej jest lekarzy. Przeszarczał, proszę państwa, najwięcej lekarzy mamy w kraju astronautów. Od czasu komunikatu o zakończeniu drugiej wojny światowej żadna wiadomość nie wzbudziła w świecie takiej sensacji, jaką wywołał w październiku 1957 r. pierwszy sputnik i teraz u progę 1959 r. pierwszy Lunnik. Porównuje się wystrzelenie

Klucz

rakiety księżycowej z odkryciami Kolumba czy Kopenberka, ale ci wlecy odkrywcy, ani marzyć nawet nie mogli o wywołaniu takiego gorączkowego zainteresowania, które sprawiło, że twórcy radzieckiego pojazdu kosmicznego. Ale też dzięki Lunnikowi człowiek sięgnął tam, gdzie dotychczas sięgnął tylko teleskopy i sygły najwęższych fantazjów. Mój Boże tykaliśmy Verne'a i chyba przez moment nie sądziliśmy, że fantazja pisarza na naszych oczach o-czach przeistoczy się w realny konkret, że będziemy świadkami rozpoznania podróży międzyplanetarnej. Jeszcze nie tak dawno robicie jądra atomu, uważane było za największe osiągnięcie naszego wieku. Miał przecież wiek XX do historii, jako stulecie atomowe, przejdzie chyba jako wiek pierwszych podróży kosmicznych. Nauka, żeby użyć tego banalnego zwrotu, idzie w naszym wieku milowymi krokami naprzód. Co starsi pamiętają przecież jeszcze

dziejach ludzkości sztucznej planecie. Prezydent Eisenhower przesłał uczonym radzieckim serdeczne gratulacje z powodu uzyskanego sukcesu. Cieszyliśmy się, gdyby takich okazji było jak najwięcej, żebyśmy zbrojeń przemienił się ostatecznie w rywalizację o zdobycie kosmosu. Zresztą Lunnik wykazał absolutną nierealność koncepcji polityki z pozycji siły w negocjacjach z ZSRR. Pierwsza sztuczna planeta krążyła dookoła słońca. Przejście międzyplanetarnej zostają otwarte przed człowiekiem, przy-ciąganie ziemi przetyczone. Stoimy u progę ogromnych przeobrażeń w pojęciach, umysłach, w psychice ludzkiej, w rozumieniu świata. Bo bliski jest czas, kiedy uzyskamy odpowiedź na najbardziej chyba w historii świata ważne pytanie: czy istnieje życie poza naszą planetą w układzie słonecznym. Puszczając wodzę fantazji widzę oto rakiety pamiętają przecież jeszcze

do kosmosu

pierwszy niezdamy samolot, pierwsze chrupące odbiorniki radiowe. Czternaście tylko miesięcy minęło od momentu wystrzelenia sputnika nr 1 pierwszego sztucznego satelity Ziemi i już mamy dziesiątą planetę naszego układu słonecznego, rękami człowieka zbrojona. Moment, kiedy stopa ziemianina stanie po raz pierwszy na innym globie przybliżył się ogromnie. Sądzę, że mało jest dzisiaj ludzi, którzy by nie wierzyli, że stanie się to za ich życia. Przecież nikt inny, jak słynny astronom angielski Johnns oświadczył, że lot na księżyc wobec wystrzelenia Lunnika można uważać za zadanie praktycznie rozwiązane. Dr Johnns wyraził opinie, że Rosjanie mogliby już wyrzucić w przestrzeń rakiety z człowiekiem na pokładzie.

Rosjanie mogliby... Wystrzelenie pierwszego sputnika traktowano w niektórych kołach, jako jednorazowy wysiłek, jako wyjątkowe osiągnięcie, jako coś odbijającego od o-

(AWO)

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

TO I OWO

TOZMOWNIK KRAKOWSKA



Znany krytyk literacki, LUDWIK FLASZYNSKI otrzymał ostatnio za swoją działalność piśmarną nagrodę „Złoty Literacki”...

— Słuchaj Ludwik, może byś określił swój zawód? — Jestem krytykiem literackim...

dziennikarstwa, że nie każdy „żurnalista” ma wykształcenie polonistyczne...

KRYTYKA, KRYTYKA TKLIWA DYNAMIKA...

rozumieniu literatury polskiej wieku XX. Wiele zawdzięcza prof. Wyce, na którego seminarium uczęszczał...

— O ile pamiętam zawsze zajmowałeś się prozą... — Nieprawda. Zadebiutowałem w roku 1948 na łamach „Przekroju”...

Rozmawiał: OLGIERD JĘDRZEJCZYK

PRZEZ OCEAN... NA POŁOWIE STATKU

Niemila przygoda spotkała w 1951 r. nowoczesny szwedzki motorowiec „Christer Salen”...

Morskie dziwy

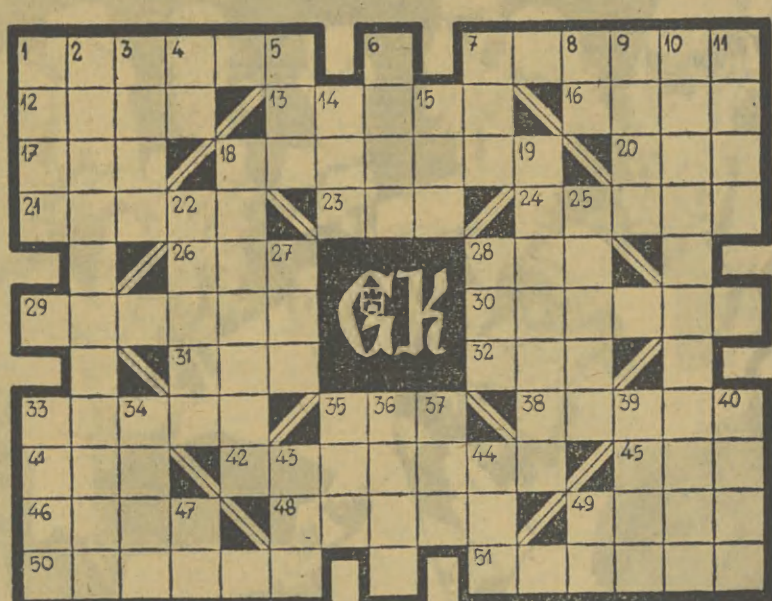
dze towar z Filipinów. Budząc powściągniętą sensacją „Christer Salen” dotarł szczęśliwie do portu macierzystego...

PRAWOZWI GIGANT

Obserwacje, które poświęcił uczeni prądowi zatokowemu tzw. Golfstromowi...

DRZEWO — BUSOLA

Sosna alpejska, która rośnie na brzegach Morza Śródziemnego, stanowi niezawodny kompas...



TO NIE TRUDNE...

Krzyżówka nr 2

POZIOMO: 1. Imię żeńskie, 7. Podwyższenie z desek, 12. Tuszacz roślinny...

Rozwiązanie zadań z dn. 24-26 12 58 r.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. taraban, 7. Seweryn, 13. opera, 14. trapa, 15. rodak, 17. rober...

ZGADYWANKA LITERACKA „JAKIEGO KOLORU?”

1. Czerwona czapczeka — K. Brandys, 2. Czarna dziewczyna szuka Boga — G. B. Shaw...

SZYROGRAM: Czy zapnumerowaliśmy już „Gazetę Krakowską” na nowy rok?

1. Janek, 2. łódź, 3. mąka, 4. Perun, 5. szczer, 6. wekła, 7. weś, 8. wyręka, 9. zagon, 10. żyro.

Dokończ tytuły książek

- 1. BRANDYS K. — Miałost... a) niepokonane, b) miłość matki, c) wielkiej wlezy

Co mają wspólnego

Czy mają coś wspólnego wmieleno nieję miasta polskie i miastami innych krajów? Jeśli tak — połączcie je w pary.

- 1. Grunwald, 2. Kraków, 3. Łódź, 4. Oświęcim, 5. Szczecin, 6. Toruń, 7. Wałbrzych, 8. Warszawa, 9. Zakopane, 10. Żywiec

- 1. Buchenwald, 2. Carcassonne, 3. Cortina d'Ampezzo, 4. Genoa, 5. Hiroshima, 6. Lyon, 7. Lipsk, 8. Pizno, 9. Piza, 10. Sewres

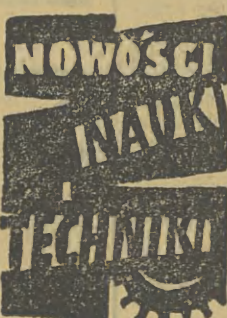
Rozwiązania należy przysłać na adres redakcji do dnia 17. I. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie „Rozrywkowy” nr 2. Wśród czytelników...



„Pani Walewska” Wacława Gąsiorowskiego to powieść historyczna, która zyskała sobie ogromną popularność...

10 pytań

- 1. Gdzie w Polsce znajduje się „Krzywa Wieża”? 2. Od kiedy mamy w Krakowie wodociąg? 3. Kto zbudował kaplicę „Zygmuntową” w katedrze na Wawelu?



NIE TYLKO CHŁODZI ALE TAKŻE SMARUJE

Rozwiązując zadanie smarowania części pracujących w temperaturze ponad 350 stopni C i wyżej...

650 stopni łączy się z metalem smarowanym, w wyniku czego powstaje cienka warstwa substancji smarnej...

CYSTERNA SAMOCHODOWA

Na radzieckich liniach kolejowych używane są wagony-cysterny o pojemności 15 ton. Cysterny te były dotychczas jedynym środkiem służącym do przewozu płynnych materiałów...

ELEKTRONOWY BADACZ RUCHU SKAL

W Stanach Zjednoczonych po sześciolietnich próbach zbudowano aparat zwany „sejsmitronem”, który służy do badania przesuwania się brył skalnych i warstw ziemi...

NOWY MOTOCYKL RADZIECKI

Kijowska Fabryka Motocykli wypuściła na rynek nowy typ motocykla „K-750”, różniący się znacząco od produkowanego dotychczas przez tę fabrykę motocykla „K-72N”...

SZYBY Z POLIESTRU DLA UŻYTKU DOMOWEGO

Kalifornijskie zakłady tworzyw sztucznych w El Segundo produkują z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym nietłukące szyby...

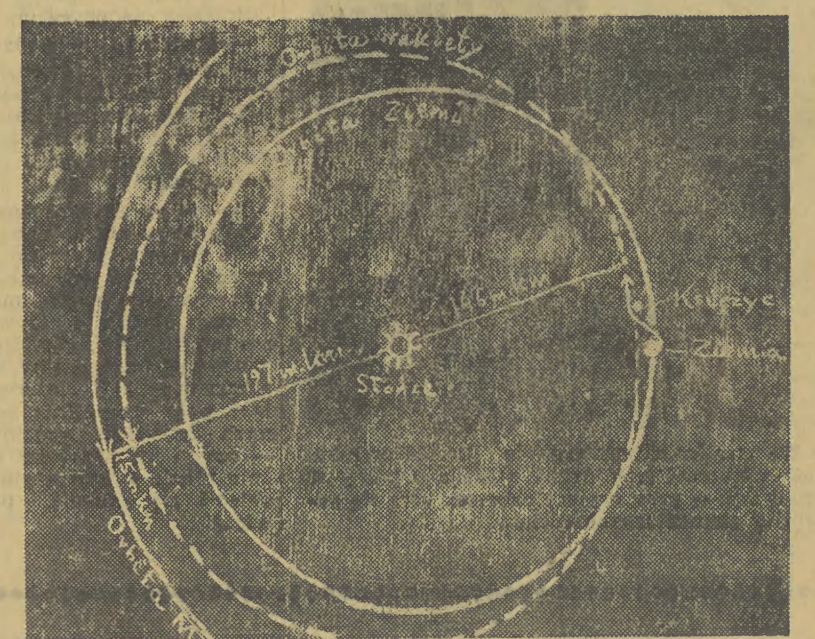
AUTOBUSY PO SZYNACH

Na mniej ruchliwych liniach Wielkiej Brytanii wprowadza się autobusy poruszające się na szynach. Angielskie Linie Kolejowe zamówiły ostatnio 22 takie autobusy.

Kola tych autobusów są elastyczne, gdyż obręcz ich są połączone z tarczami za pośrednictwem elementów gumowych. Stosowane są również specjalne zawieszki elastyczne...

10 odpowiedzi

1. W Toruniu jest to ślinie podłożona jedna z 80-letnich basenów kąpielowych. 2. W Krakowie pierwszy wodociąg założony z kopalni węgla...



Tak wygląda orbita słoneczna rakiety radzieckiej, wykreślona przez M. Bieleckiego — adiunkta Pracowni Astronautyki PAN w Warszawie. CAE — fot.

Gdy „niebieskie kamienie” bombardują ziemię

Wędrownik, przemierzający pustynie w Arizonie, zauważył w czasie swej wędryki wynurzającą się zza horyzontu szarą masę, czyli wzniesienie o zupełnie płaskim wierzchołku...

TO NIE WULKANY WYGASŁE...

Krater Barringera w Arizonie powstał, jak oceniają geolodzy, około 50 tysięcy lat temu. W suchym klimacie pustynnym uleżało tylko nieznanemu zwierzeniu i dlatego zachował doskonale pierwotny wygląd...

OBLICZE KSIĘŻYCA

Najpotężniejsze kratery znajdują się jednak nie na Ziemi a na powierzchni naszego naturalnego satelity — Księżyca. Niektóre z nich, o średnicy kilkuset kilometrów, widoczne już są przez dobrą lornetkę...

me lagodne zbocza zewnętrzne i strome ślany wewnętrzne jak wspomniane już wyrywy w Arizonie czy w Australii. Pomiar, wykonane na ich cieniach wykazały również, że tworzy księżycowe posiadają także tę samą cechę charakterystyczną, jak ziemskie kratery meteorologiczne — im większa ich średnica, tym profil jest bardziej spłaszczony.

POTĘGA EKSPLOZJI

W jaki sposób „niebieskie kamienie” tworzą kratery meteorologiczne? Jak wiadomo, z obserwacji astronomicznych, energia ruchu pędzącego meteorytu jest uzależniona przede wszystkim od prędkości. Przy bardzo dużej szybkości energia ta jest niewyobrażalnie wielka...

Gwiazdy spadające jednakże na skutek tarcia w atmosferze przekształcają się w ciepło i światło. Nawet meteorytu o masie 50 kilogramów przebiegając przez atmosferę traci ponad 85 proc. prędkości. W czasie zderzenia z Ziemią ma on już tylko 20 proc. pierwotnej energii!

W czasie zderzenia z powierzchnią naszej planety energia ruchu ogromnego meteorytu przekształca się w energię sprężenia skał i w ciepło. W miejscu trafienia następuje niezwykle wybuch skorupy ziemskiej. W jej powierzchni powstaje krater, a wiele milionów i miliardów ton pokruszonych skał ulega roznieśieniu na szerokiej przestrzeni. Sam meteoryt rozpada się przy tym na odłamki. Oto dlaczego nigdy nie można znaleźć w miejscu dawnego uderzenia tego „niebieskiego kamienia” w postaci jakiegokolwiek, jednolitej bryły meteorologicznej.

Inż. LUDWIK HERZ

WIEDZA I TECHNIKA

Plaszcz plaszczowi nierówny

Można się było o tym przekonać na rewii mody warszawskiej „Ewy”. Ile modeli, tyle różnych plaszczów. Moda modą a jej interpretacja jak się okazuje stwarza z jednej zasadniczej, obowiązującej linii dziesiątki wariantów.

A więc, był tam plaszcz reklamowany jako model włoski (dla czegoś nie turecki?) z klapką przypinaną do kaptura w ten sposób, że zasłaniała całą dolną część twarzy modelki. Plaszcz ten był całkiem równy i prosty w linii. Inny, który można by zmieścić w geometrycznym kształcie kwadratu był uszyty z materiału w kratę czarno-zieloną. Szczególnie starannie były dobierane do tych plaszczów dodatki. A więc, zielony, jeśli w kratę plaszcz występował ten kolor, biały do plaszczu koloru khaki, czekoladowe do otrycia w kolorze malaga.



Strojny plaszcz z flauszu, wykończony futrem na kołnierzu i mankietach oraz futrzaną czapką. Model warszawskiej „Ewy”. Fot. A. Piotrowski

Olgierd Jędrzejczyk

Dobra rapsodyczna poezja

NARESZCIE TEATR RAPSODYCZNY odnalazł swój ton. Odnalazł w spektaklu tak pięknym, jak pięknym jest tekst, który Danuta Michalowska opracowała dramatycznie, inscenizacyjnie i wyreżysowała. „Dzieje Tristana i Izoldy” Józefa Bédiera (przekład Tadeusza Boya-Zeleńskiego).

Wydaje mi się, że sukces Teatru Rapsodycznego w ostatnim widowisku polega m. in. na właściwym wyborze tekstu poetyckiego. Poezja, przepiękna poezja miłości — w rękach Rapsodyków staje się natchnionym, dobrym spektaklem. Gorzej się dzieje, gdy np. reżyser w Teatrze Rapsodycznym ulega raczej urokowi zewnętrznym, obyczajowym wystawianego tekstu — niż jego treści. Wtedy właśnie, gdy zaczyna go interesować kostium, obyczaj (interesować w sensie chęci wiernego odtworzenia szkieletu obyczajowych, które często w wielkich utworach poetyckich są marginesem) — widownia staje się nierapsodyczna, sięga po „normalne” teatralne chwytli. Wtedy jednak, gdy Michałowska czyni z tych wszystkich akcesoriów zewnętrznych, z rysu obyczajowego — margines, gdy chce wyrazić rzeczy, chciałaby się powiedzieć n i e w y r a z a n e, tkwiące w atmosferze poezji miłosnej, wtedy gdy nawet najpiękniejsza oprawa pozostanie tutaj tylko oprawą — mamy tę satysfakcję, że Teatr Rapsodyczny staje się taką sceną do jakiejś najlepszej sukcesy tego zespołu już przyzwyczajali.

Przepiękna legenda celtycka o Tristanie i Izoldzie opracowana już w XII wieku przez poetów północno-francuskich, legenda, która znajduje swe odbicie w literaturze ludów Północy, Anglii, Niemiec, Hiszpanii, Czech, Grecji stała się dzięki opracowaniu znakomitego filologa francuskiego Józefa Bédiera rzeczywistością utworzoną w skrócie francuskim.

„Tristan i Izolda” zawiera w najpełniejszym, najszlachetniejszym wyrazie to, co stanowi wyjątkową, dominującą linię późniejszej literatury francuskiej, co odróżnia ją od wszystkich innych i stanowi tajemnicę jej fascynującego na wszystkich „tęże oddziaływania”. To słowa Boya-Zeleńskiego wyznaczyły kierunek inscenizacji. Tristan i Izolda w Teatrze Rapsodycznym to dzieło bardzo francuskie. Lekkie i równocześnie oddające głębię uczucia miłości, jakie zrodziło nieostrożne wypicie pucharu zawierającego napój Amora. Wdzięczne w układzie scenograficznym, przepięknym, jak gdyby żywym zapożyczonym z najlepszej szkoły filmowej Oliviera z jego „Henrykiem V” i „Ryszardem III” — a równocześnie wyznaczające na środku sceny surowe tło w białoczarne kwadraty. W ogóle uduchał scenograf widownia w ogólnym tonie przedstawienia jest znaczny, by nie powiedzieć współgrający z pomysłami reżyserskimi. Tragiczna i wielka miłość królowej i dzielnego rycerza rozgrywa się na tle zmieniającego jak skrzydła gotyckiego ołtarza — obrazu. Są to po prostu przepiękne, powiększone miniaturowe z średniowiecznych kodeksów. Przejął się przecież za manierą wymienianych tu Olivier. Tylko, że Jeleński przystosował ów pomysł do potrzeb teatru, gdzie aktorzy Rapsodycy otwierając coraz to nowe skrzydła dekoracji rzeczywistości zmieniają, dynamizują nastrój sceny.

Dużym sukcesem można nazwać również rolę Izoldy zlotowłosej, którą grała Stanisława Waligórska. Wdzięczna w ruchach, jak gdyby ostrożnie nosząca w sobie ciężar miłości do Tristana, bratanka królewskiego, przy całej powściągliwości rapsodycznej pokazała ogrom uczucia jakie owaładnęło sercem

młodej kobiety. Partnerem Waligórskiej był Tadeusz Malak. Podobała mi się ta rola właśnie dlatego, że aktor nie zgrzywał się tutaj na nudańskie przytupywanie, a był lirycznym bohaterem starej ballady celtyckiej. Również Ryszard Machowski może uważać swego Morholta za osiągnięcie — parę scen, które zagrał z dużym wyczuciem odrębności postaci butnego rycerza Irlandii dawały widzom dużo satysfakcji. Oczywiście recenzentom nie trudno zauważyć, że w trójce dworzian króla Marka, którą stanowili Andreat, Denoalen i Gondolin, ten ostatni jest grany przez Edwarda Skargę z dużym znanstwem rzemiosła aktorskiego. Leontyna Zabińska jako Brangien miała wiele interesujących momentów, spośród których scena w lesie była rzeczywiście zagrana przez aktorkę z dużym dramatycznym napięciem. W roli Kamili wystąpiła Krystyna Wiśniewska, Izoldę o białych dłońach

TEATR

10-15 UCZNIÓW na praktykę
w zakresie instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania i gazowej
przynie Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe”
w KRAKOWIE, ul. DZIERŻYŃSKIEGO 22.
Wymagane: wiek 14-16 lat, ukończone 7 klas szkoły podstawowej.
Reflektuje się na kandydatów zamieszkałych w Krakowie, lub mających możliwość codziennego dojazdu do pracy.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego.

STACJA OBSŁUGI RADIOTECHNICZNEJ
w TARNOWIE, przy ul. Lwowskiej, blok 24
uruchomila z dniem 2 stycznia 1959 r.
RATALNĄ SPRZEDAŻ RADIOAPARATÓW
„Wola”, „Podhale”, „Szarotka” II zakresowa i III zakresowa „Sonatina” — oraz gotówkową sprzedaż innych typów aparatów.

PRZETARGI
FABRYKA KOSMETYKÓW „MIRACULUM”
KRAKÓW, ul. ZABŁOCIE nr 23
OGŁASZA PRZETARG
na dostawę zatytek igielitowych względnie polietylenowych do butelek perfumeryjnych wg wymiarów uzgodnionych z Fabryką.
Ilość dostawy około 2 milionów szt. kwartalnie.
Oferty z podaniem ceny należy składać do dnia 31 stycznia 1959 r. w Sekretariacie Fabryki.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 5 II br. Fabryka zastrzega sobie dowolny wybór wykonawcy. K-118

PODHALAŃSKA SPÓŁDZIELNIA TKACKO-TRYKOTARSKA PŁA
w NOWYM TARGU
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie 8 szt. krosien kilimkarskich.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne.
Blizszych informacji można uzyskać w Biurze Zarządu Spółdzielni Nowy Targ, ul. Sobieskiego 18.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.
Termin złożenia ofert — do dnia 30 stycznia br. K-139

OKOCIMSKIE ZAKŁADY PIWOWARSKO-SŁODOWNICZE
w OKOCIMIU, pow. BRZESKO
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania w izbach wypożyczalniczych i peronach wylądowych.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Przetarg odbędzie się w w. m. Zakładach w dniu 25 stycznia 1959 r. o godz. 10.0.
Podkłady kosztorysowe są do odebrania w biurze Głównego Mechanika OZPS w Okocimiu, tel. nr 1, wewn. 66 — gdzie również udzielone zostaną wszelkie informacje dotyczące przetargu. — Zakłady zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

PRACOWNIKY POSZUKIWANI
WYKWALIFIKOWANYCH SZEWCOWÓW do produkcji masowej, zatrudni natchmiast Spółdzielnia im. „15 Grudnia” w Krakowie, ul. Węgierska nr 4. — Wynagrodzenie akordowe, przeciętnie 2.000 zł miesięcznie. K-112

INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko kierownika technicznego oraz **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** z długoletnią praktyką, zatrudni natchmiast Budowlana Spółdzielnia Pracy w Żywcu, Pl. Zjednoczenia Nr 2. — Warunki do omówienia na miejscu w Biurze Spółdzielni. K-107

PRZADKI, TKACZKI, oraz PRACOWNICE NIEWYKWALIFIKOWANE, po ukończeniu 18 roku życia — zatrudni natchmiast Bielskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego „Lenko” — w Bielsku-Białej, ul. Gerszona Bogena Dwa 40. — Wynagrodzenie wg obowiązującej siatki plac Układu Zbiorowego Placy w Przemysle Włókienniczym. — Dla zamiejscowych Zakład zapewnia zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Podania należy kierować do Działu Kadr Przedsiębiorstwa. K-148

STARZYCH KONSTRUKTORÓW w specjalności budowy maszyn i budowy wag oraz **STARZEGO TECHNOLOGA** — zatrudni Fabryka Maszyn Odlewniczych — Kraków, Cystersów 16. — Wymagane wyższe wykształcenie techniczne oraz długoletnia praktyka warsztatowa i konstruktorska. — Podania wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr — do dnia 31 stycznia 1959 r. K-128

ZBĘDNE MATERIAŁY ELEKTROTECHNICZNE, części radiowe — materiały wod.kan. — brzozy chemicznej — wyroby metalowe — żelazo — stal i ogumienie do samochodów ciężarowych oraz różne części zamienne
sprzeda
przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczym i osobom prywatnym
Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina
NOWA HUTA — KOMBINAT.

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE
ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 554. Adres Wydawnictwa: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE Kraków, ul. Wiśniewa 2, nr tel. 553-62. Telefony redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem — nr tel. 235-60 — łączący ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: red. naczelny — 509-85, zast. red. naczelny — 598-12, sekretarz odpowiedzialny 215-63, dział ekonomiczny — 246-67, dział kulturalny — 599-96, dział miejski — 210-68, dział terenowy — 202-13, dział rolny — 200-95. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Krak. Wyd. Pras. Rynek Gł. 46, I p., tel. 553-40. NIEMAMOWIENNYCH REKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA. Druk wykonuje:

KRAKOWSKA Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE C-3

INŻYNIERA ARCHITEKTA na stanowisku Szefa Inspektora Technicznego w Wydziale Architektury i Budownictwa — wynagrodzenie wg tabeli uposażeń pracowników Prezydium Rad Narodowych, **INŻYNIERA BUDOWLANEGO** i **INŻYNIERA BUDOWNICTWA LADOWEGO** z uprawnieniami w Referacie Nadzoru Inwestorskiego — uposażeni wg tabeli wynagrodzeń pracowników umysłowych służby inwestycyjnej — zatrudni Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Jaworznie. K-11

Kierowca i pasażerowie
samochodu marki „Warszawa” lub „Pobeda” lub jakiegokolwiek innego samochodu, którzy byli **SWIADKAMI WYPADKU SAMOCHODOWEGO** w dniu 23 XII 1958 r. o godz. 16.40 na moście drogowym w m. Wilkowiec, pow. Bielsko-Biała, w czasie którego Ob. Włazki został przejechany przez samochód wojewski marki „Gaz-67” i poniósł śmierć
PROSZENIE SIĘ do Ekspozytury Prokuratury Wojsk Wewnętrznych w Warszawie z siedzibą
W NOWYM SĄCU, ul. Świerczewskiego (Jednostka WOP) lub podanie swych adresów. Koszty podróży zostaną świadkom zwrócone.

Kompletną skrzynię biegów do samochodu osobowego „Mercedes” V-170 **zakupia**
KRAKOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW RYMARSKICH
KRAKÓW, ul. KROWODERSKA nr 73.
Zainteresowane przedsiębiorstwa społeczne bądź prywatne, proszone są o składanie ofert w Biurze Zakładów — w terminie do dnia 20 stycznia 1959 r.

MEBLE BIUROWE
(biurka, stoły, szafy itp), **kupi**
od przedsiębiorstw państwowych lub współpracujących — przedsiębiorstwo projektowe.
Oferty kierować:
KRAKÓW, ul. ŚLISKA nr 6 — Podgórze, lub telefonicznie (najchętniej) nr 341-36 o każdej porze dnia, lub 221-13 w godzinach od 8 do 13.

ŁOŻYSKA TOCZNE
części zamienne do maszyn budowlanych — silników spalinywych, samochodów „Star 20” i „Warszawa” oraz różne narzędzia
SPRZEDA
przedsiębiorstw państwowych
Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina
KRAKÓW-NOWA HUTA — KOMBINAT.

Uwaga
INSTYTUCJE I URZĘDY!
SZEROKI WYBÓR
materiałów biurowych przyborów kreslarskich
poieca
sklep Nr 30 M. H. D.
Artykułami Przemysłowymi
Tarnów, ul. LWOWSKA 24.

Zguby
SOKULSKA Ryszarda, zam. Tarnów, Kołtątaja 1 m. 1, zgubił świadectwo dojrzałości, wydane przez Technikum Handlowe — Tarnów. P-9
KEPA Adolf — zam. w Nowym Sączu, Rynek 20, zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Metalowej, wydane przez Dyrekcję ZSM w Skarżysku Kamiennym, w roku 1955. 257-g
MAZGAL Irenej, zam. w Krynicy, skradziono legitymację nr 2, wydaną przez Dyrekcję Zarządu Łączności w Krakowie. P-3

WOJCIK Zofia, zam. — Pławna, zgubiła legitymację służbową nr 124, wydaną przez Prez. Pow. Rady Narodowej, Wydział Oświaty w Tarnowie. P-9
KUCZ Janina, zgubiła świadectwo maturalne, — wydane przez Liceum TED w Krakowie, ul. Podbrzezie. 261-g
CIĄGALA Jan, zam. w Pławach, zgubił prawo jazdy samochodowo-motocyklowe, kateg. amatorskiej nr 0192/57, wydane przez Prez. MRY, Wydział Komunikacji Oświaty. P-6

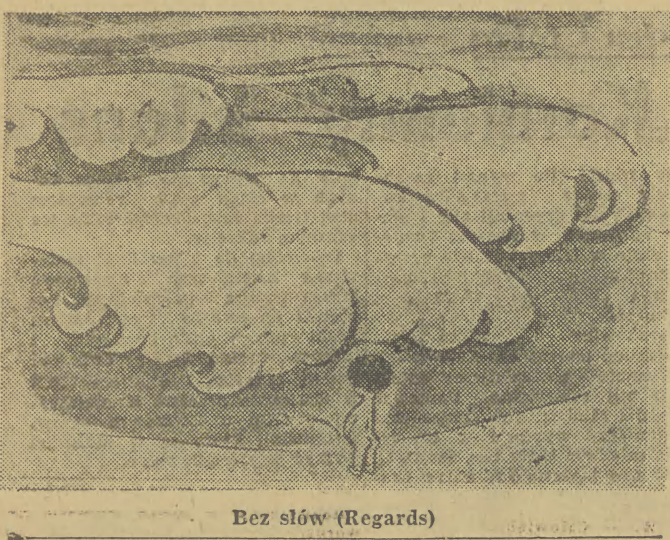
DANIA 5 bm. pozostawiono w tramwaju nr 2, część z pieniędzy — listy plac i listy zasiłków rodzinnych, oraz dowód osobisty na nazwisko Karol Franciszek. Znalazcę proszę o zwrot na adres: — Kraków, Krzyża 17 — Rejonowy Zespół Rybacki — tel. 202-48. 348-g
JAROS Stanisław — zam. w Nowej Hucie, Osiedle D-1, bl. 5, m. 47 zgubił świadectwo szkolne, wydane przez Zasadniczą Szkołę Metalową i Elektryczną w Krakowie, Al. Siwackiego 12. 519-g
HUDZIK Stefan — zam. w Chrzanowie, ul. Marchlewskiego 4, zgubił prawo jazdy III kat. wydane przez PRN w Chrzanowie. 510-g

Nowinki z fabryk i biur konstrukcyjnych

Krajowy przemysł okrętowy przystępuje do budowy suchego doku. Wykonawcą tego obiektu jest Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Dotychczas krajowy przemysł okrętowy nie produkował suchych doków.

Do roku 1975 produkcja towarowa przemysłu budowy maszyn ciężkich, kotłowni i turbin wzrosnie o 270 procent w porównaniu z rokiem 1958. W celu powiększenia mocy produkcyjnych planuje się

wości eksportu, produkcja maszyn papierniczych. Między innymi w zakładach we Włocławku rozpoczęto produkcję odwadniarek do celulozy. Są to jedne z pierwszych tego typu maszyn w kraju.
Huta „Stalowa Wola” produkuje wrębarki hydrauliczne szybkoobrotowe WSH-60. Maszyny te wyróżniają się pod względem technicznym i eksploatacyjnym; dorównują pod wieloma względami najlepszym konstrukcjom zagranicznym. Bardzo dobrze wypadły próby tych wrębarek, przeprowadzone w roku ubiegłym w kilku kopalniach.



Bez słów (Regards)

Historia w anegdocie

LEPIEJ ZAWCZASU
Na dworze króla Francji, Franciszka I (1494—1547) przebywał błazen królewski. Triboulet, którego cęty język i dowcipne odpowiedzi jednaly mu więcej wrogów, niż przyjaciół. Ale wreszcie przebrała się miarka, gdy Triboulet dotknął swoimi ostrymi żarcikami pewnego możnego pana, który poprzysiągł mu zemstę.

Dowiedziawszy się o tym, błazen pośpieszył do króla ze skargą.
— Nie bój się! — pocieszył go król. — Gdyby ktoś ośmielił się zabić ciebie, to kwadrans po tym wypadku zawisnąby na szubienicy.
— O panie, — odpowiedział błazen, — czy jednak nie można by wykonać egzekucję kwadrans przedem?
SZCZERA ODPOWIEDZ
Król pruski Fryderyk Wielki lubił zadawać kłopotliwe pytania, ale nie gniewał się, gdy odpowiadano mu w tym samym tonie.
Pewnego dnia zagadnął swego lekarza:
— Mówmy szczerze, doktorze, ilu ludzi uśmiercił pan w życiu?
— Mniej więcej 10 tysięcy, a więc o wiele, wiele mniej niż wasza wysokość...
„WYMAGAJĄCA” CHOROBA
Gdy król Aleksander Jagiellończyk polował w lasach litewskich spotkał leśniczego, który miał 120 lat, a był silny i krzepki, król natomiast, wówczas trzydziestoletni, zawsze był słabowity.
— Czy chorowałeś kiedy? — zapytał król, z zadrżeniem patrząc na leśniczego.
— Nigdy, najjaśniejszy pa-



Znów ta przeklęta guma do tucia. (Quick)

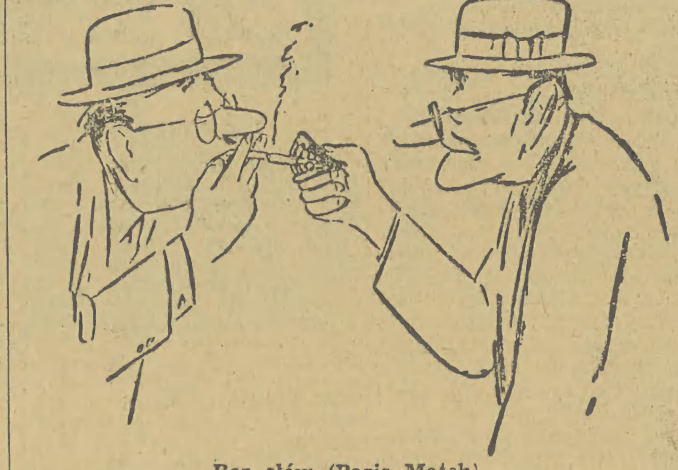
POCHWAŁA KRAKOWA

Miło nam płynię życie w Krakowie — wprost nie ma na co się żalić, pełno rozrywek i zmian, albowiem coś musi co dzieć... nawalić!
Jeżeli woda szumi nam w rurach jak potok po leśnych pnączach, to spada nagle ciemność ponura... Prąd elektroniczny wyłącza!
Jeżeli światłość w żarówkach świeci na wszystkie fazy wspaniale, ciśnienie gazu wyraża sprzeciw... Gaz nie zapala się wcale!
Gdy gaz aż huczy, płomień wesoly ledwie nie sięga powały, to nagle woda daje nam szkole... W kropelkach sączy się małych!

W pracowni malarza



Bez podpisu (Quick)



Bez słów (Paris Match)



— Biore z tobą rozwód, bo lekarz powiedział, że mi tłuszcz szkodzi. rys. E. Olszak

A gdy jest woda i elektryka i piękne ciśnienie gazu, to wtedy tramwaj nam figle bryka... Przej pół dnia stoi od razu!

Tak to nam płynię życie w Krakowie — lecz sens w tym głębszy się znaczy: bo tak się troszczy miasto ojcowie o zdrowie człowieka pracy.

Brak światła oczy twe bowiem chroni, brak gazu doda pewności, że przed zatruciem ktoś cię obroni, opieki dłoń poda ktoś ci.

Zbyt ciepła kąpiel ostabić może, a zimna woda zaziębia — a więc brak wody o różnej porze troskę o ciebie pogłębia.

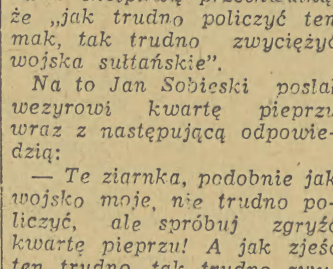
A przez to, że się tramwaj wciąż psuje lub krąży jak sen widmowy, try wolne biegi zwawo trenujesz, krakowski marsz „przełajowy”!

Historia w anegdocie

TAKTOWNA ODMOWA
W czasie pobytu w Bordeaux król francuski Henryk IV przyjął na audiencji pewnego szlachcika, który przybył na dwór w celu złożenia prośby o ułatwienie swego siostrzeńca, skazanego na śmierć za zabicstwo.
Król po wysłuchaniu penta rzekł:
— Nie mogę spełnić pańskiej prośby. Prosząc o łaskę, dia skazanego wypełnia pan swój obowiązek. Przez odmowę łaski — ja wypełniam swój. Przebacam panu pańską prośbę, proszę więc przebaczyć mi odmowę.

PIEPRZ SOBIESKIEGO
W przededniu słynnej bitwy pod Wiedniem we wrześniu 1683 roku wielki wezyr turecki posłał królowi Janowi III Sobieskiemu kwartę maku z chejlipną przeciułką, że „jak trudno policzyć ten mak, tak trudno zwyciężyć wojska sultauskie”.
Na to Jan Sobieski posłał wezyrowi kwartę pieprzu wraz z następującą odpowiedzią:
— Te ziarenka, podobnie jak wojsko moje, nie trudno policzyc, ale spróbuj zgrzyć kwartę pieprzu! A jak zjeść ten trudno, tak trudno zwyciężyć moje wojska!

Ze zbioru T. J. W.



Grunt to gwarancja!... rys. J. Dynda



Grunt to gwarancja!... rys. J. Dynda

— Pewnie pan! wczelnie brała ślub, jeżeli dzieci są już dorosłe.

— Późno, o szóstej wieczorem.



rys. Stefan Brzozowski

Niedawno zostały ogłoszone wyniki konkursu na najlepsze miasto naszego województwa. Trzeba przyznać, że w ostatnim roku rady narodowe zrobiły dużo w tym kierunku. Widać to w Nowym Sączu, Tarnowie czy Oświęcimiu choćby po odnowionych fasadach wielu budynków i wysiłkach nad uporządkowaniem ulic, placów i parków.

Alc nie znaczy to wcale, że zrobiono już wszystko, aby miasta były czystymi. Walkę z brudem utrudnia bowiem brak dostatecznej ilości pojemników i taboru do wywozu śmieci. To są główne przyczyny. Czy można jednak za ilość śmieci obwiniać mieszkańców? Chyba nie, gdyż jeśliby ktoś zadal sobie trud zbadać zawartość jednego kubła, stwierdziłby ile zawiera on cennego tzw. wórnego surowca użytko-

Kłopotliwe bogactwa

wego: papieru, zsmat, kości, obierek itp.

Wszystko to niszczy się i marnuje chociaż w krajach dużo bogatszych niż Polska, śmieci skrupulatnie są zbierane, sortowane i wykorzystywane przez przemysł. U nas — nie jest to — zbiornice odpadków użytkowych tam gdzie są działają źle, a w wielu miejscowościach w ogóle ich nie ma. Niewspółmierne do wysiłku ceny za odpadki też nie zachęcają do ich zbioru.

Gdyby jednak ktoś chciał mógłby łatwo obliczyć jakie straty ponosi z tego powodu państwo. I choć to problem stary, warto wrócić do niego teraz u progno nowego roku. Warto zastanowić się czy nie byłoby celowe, aby sprawą tą zajęły się rady narodowe zainteresowane nią wielostronnie. Raz, że mogłyby czerpać z zbiórki odpadków zyski, dwa, że ułwolniły by się od nadmiernej ilości kłopotliwych śmieci, z którymi często nie wiedzą co robić.

Poczta zdała świąteczny egzamin

Dobrze, że już po świątach — odetchnęli z ulgą pocztowcy.

Według oceny Ministerstwa Łączności, w okresie przedświątecznym poczta przyjmowała dziennie ok. 12 mln listów i kart, tzn. 6 razy więcej niż w „przeciętnym” dniu, ok. 160 tys. paczek (3 razy więcej niż zwykle) oraz ok. 60 tys. telegramów (2 razy więcej niż normalnie). Wzrosło też przeszło 3-krotnie nasilenie przesyłek zagranicznych.

To samo powiedzieć można o poczcie krakowskiej. W grudniu przyjęła ona około 6 mln listów więcej, 50 tys. paczek i 30 tys. przekazów niż przeciętnie w innych miesiącach.

„Edukacja”

W Krakowskim 8145 dzieci, głównie z winy rodziców, nie pobiera nauki w szkole podstawowej.



— Dokąd idziecie, kumie?
— Do szkoły. Wytłumaczcie kierownicze, że Jasiak nie nauczył się paść krów w szkole.

Ziemia Krakowska

MIĘCHÓW — PROSZOWICE — SKAWINA — POW. KRAKÓW

W Przybysławicach nad Szreniawą

W Przybysławicach miechowskich powstała przed rokiem Dwuzimowa Szkoła Rolnicza. Taka, której zadaniem jest szkolić nie urzędników od rolnictwa, ani też pracowników służby rolnej, lecz uczyć chłopskie córki i synów zawodu rolnika. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego. Podobne szkoły powstały w ostatnich latach w kilkunastu miejscowościach Krakowskiego. Niektóre cieszą się dużą frekwencją, popularnością, znalazły sobie w organizacjach wiejskich i spółdzielczości fundatorów stypendiów. Tak jest w powiatach, często o mniejszych perspektywach rolniczych niż — Miechowski.

W Przybysławicach jednak, w rejonie, gdzie, jak mówią miejscowi, i za dziesięć i za sto lat trzeba chleb i mięso

Przy KP PZPR w Krakowie rozpoczęła pracę komisja młodzieżowa

5 bm. odbyło się posiedzenie komisji do spraw pracy wśród młodzieży przy KP PZPR Kraków. Było to pierwsze posiedzenie od czasu powiatowej konferencji partyjnej. Nowo utworzona komisja ukonstytuowała się. Na przewodniczącą wybrano łow. ANTONIEGO BURDE, członka egzekutywy KP, niegdyś aktywnego działacza w ruchu młodzieżowym.

W skład komisji weszli poza tym członkowie partii będący jednocześnie członkami ZMS lub ZMW oraz starsi wiekiem towarzysze posiadający dłuższy staż pracy w ZWM lub w ZMP.

Na pierwszym posiedzeniu ustalono kierunki działania oraz określono najbliższe praktyczne poczynania. Należy do nich m. in. przygotowanie oceny działalności ZMS i ZMW w powiecie z uwzględnieniem udziału grup działania i kol wymienionych organizacji w aktualnych kampaniach. W oparciu o tę ocenę, egzekutywa KP Kraków przedyskutuje, problematykę pracy wśród młodzieży i sprężywie zadania stojące przed członkami partii i organizacjami partyjnymi, które ciągle jeszcze nie poświęcają dostatecznej uwagi udzielaniu pomocy młodzieżowym organizacjom.

Na podkreślenie zasługują inicjatywa organizacyjna kierownictwa KP, które za doświadczało, że w pracach każdej z komisji, działających przy KP, będzie brał udział jeden z członków egzekutywy. W myśl tego postanowienia, w pierwszym posiedzeniu komisji do spraw młodzieżowych wziął udział II sekretarz KP, łow. SIUDUT.

Chronić swe dzieci przed manipulowaniem niewypalnymi. — Dzieciom grozi śmierć lub kalectwo.

(rw)

produkuwać, Szkoła Rolnicza nie spotkała się z godnym jej przyjęciem. Nie, nikt jej nie utrudnia rozwoju, wszyscy pomagają od GRN, spółdzielni produkcyjnej, kółka rolniczej — są przychylni. Cóż z tego, życzyliście musi chodzić w towarzystwie innych realiów. Po prostu szkoła w Przybysławicach nie ma frekwencji. Na pierwszym i drugim roku nauki znalazło się łącznie 25 uczniów. Po jednym z każdej okolicy wieś. Stypendia w kwocie 4 tys. zł. ufundowała tylko miechowska spółdzielnia ogrodnicza.

Gdzie są przyczyny takiej sytuacji? Przecież to o rejon rolniczy chodzi, przecież szkoła, poza swoim normalnym programem, uczy dziewczęta szyc, gotować, wykonywać prace domowe. Rozmawialiśmy o tym z rolnikami. I oni równie żarliwi są na nieszanowanie zawodu rolnika, na to, że młodym pachnie benzyna i motory. I to jest prawda. Przynajmniej co do owych motorów. Na nie jednak zda się biadołenie, jeśli w każdej rodzinie gospodarskiej nie zostanie wyraźnie postawiona sprawa sposobienia przyszłego dziedzica gospodarstwa do zawodu rolnika. Jeśli praca kulturalna w gromadzie rozciąga się będzie z problematyką społeczną i gospodarczą.

Przybysławice nie są wyjąt-

Interesująca wystawa

W Zakopanem otwarta została wystawa pod nazwą „Użyteczność sztuki”. Na przykładzie dużej ilości eksponatów artyści-plastyki, architektki i fotograficy zakopiańskiego okręgu ZPAP zapoznają zwiedzających z szeregiem możliwości estetycznego urządzenia wnętrza mieszkalnego. Oddzielny dział poświęcony jest modzie kobiecej. Wystawa potrwa do końca lutego br.

Przed obchodem 14 rocznicy wyzwolenia Ziemi Proszowickiej

W Proszowicach ukonstytuował się społeczny komitet obchodu 14 rocznicy wyzwolenia Ziemi Proszowickiej spod okupacji hitlerowskiej.

Komitet zaplanował już program obchodu rocznicy wyzwolenia. Przewiduje się m. in. zorganizowanie w dniu 17 stycznia uroczystej akademii pamiątkowej, podczas której zostaną odznaczeni medalami

Co słycać w Krakowie?

76 MLN ZŁOTYCH NA POPRAWĘ WARUNKÓW komunalnych otrzymuje w tym roku Prezydium Rady m. Krakowa. Są to dość optymistyczne perspektywy, bowiem miasto dysponowało w ub. roku kwotą niepełną 49 mln złotych.

DWA NOWE KJINA

Spółdzielnia Filmotechnika otwiera w Nowej Hucie przy ul. Majakowskiego 3 nowe kino liczące 200 miejsc. Kino nosi będzie nazwę „Sfinks”. I wyświetlać będzie przede wszystkim tak zwane filmy powtórkowe.

Staraniem dyr. Biblioteki Miejskiej, Korpaly, w siedzibie biblioteki przy ul. Franciszkańskiej i otwarto nowe kino pod nazwą „Miniaturka”.

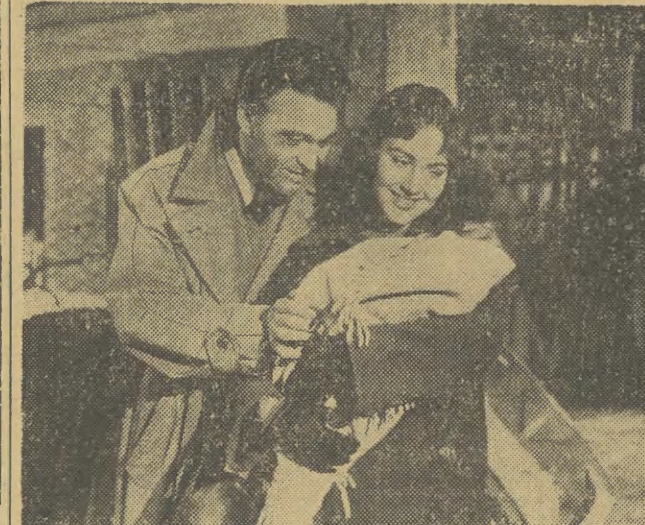
ZBLIŻA SIĘ 14 ROCZNICA WYZWOLENIA KRAKOWA

Rocznica zapowiada się, jak zawsze, uroczyste. Prezydium m. Krakowa wspólnie z TPZR organizują w przeddzień rocznicy (17 bm.) uroczystą akademię w Teatrze Słowackiego.

Rozwiązanie konkursu „Co wiesz o naszym wschodnim sąsiedzie ZSRR?”

Pravidłowe odpowiedzi na pytania konkursowe od Nr 1—24 brzmią: 1: Litujew, Maskinkow, Popow, Ter-Owancsan, Kuźniecowa. Kobyle: Ilkina, Jermolajewa, Bykowa, Press, Bystrowa, Bibrowa, 2: Elektrowna Kujbyszewska, 3: Październik 1957, listopad 1957, maj 1958, 4: Noc Sylwestrowa „5 minut”, 5: Czajka, Wolga, ZiŁ, 6: Pancerńk Polioimkin — Eisenstein, 7: Henryk Sztompka, 8: Van Cliburn; Amerykanin, 9: Lodolamacz, 10: „Lenin”, 11: Martwe dusze — Cziczikow, Rewizer — Chlestakow, 12: Plaszcz — produkcja włoska, 13: Lew Tolstoj, Wojna i pokój, Anna Karenina, Zmartywychwstanie, 14: Czerenkow, Tamm i Frank, 15: Świerk pod Warszawą, Kraków, 16: Reaktor atomowy — cyklotron, 17: Tupolew, 18: 800—900 km/godz. od 50—220, 19: „Leca żurawie”, „Ciechy Don”, „Dom w którym żyjemy”, 20: Cannes, Karłowa Vary, Bruksela, 21: Dymitr Szostakowicz, 22: Halina Ulanowa, 23: Morze Kaspijskie, 24: Arkady Sobolew.

Film tygodnia...



„Walkonia” (prod. włoskiej) wyświetlany w Skawinie.

Film dozwolony od lat 18 przedstawia dramat współczesnej młodzieży. Jest to jeszcze jedno dzieło Felliniego, twórcy „Nocy Cabirli”, „La strady”, „Niebieskiego płaka”. Film otrzymał nagrodę „Srebrnego Lwa” na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Wenecji w 1953 r.

Cyfrы i fakty

„Kamienny” bilans

Czy wiecie, ile wynosił zapotrzebowanie materiałów kamiennych dla reperatury ulic i placów miejskich w naszym województwie w 1953 roku? Oto cyfry:

kostka	22.000 ton
grys	15.000 „
tluczka	25.000 „
brukowiec	23.000 „
kamiel lamany	6.000 „

W sumie potrzebujemy zatem 101.000 ton materiału. Ponieważ w Krakowie przelewo kamieniolo-mu granitu w Zółkiewce (pow. Krakowski) wydobycie w 1953 roku, resztę tj. 69.500 ton materiału, które bra-

Nasza piosenka

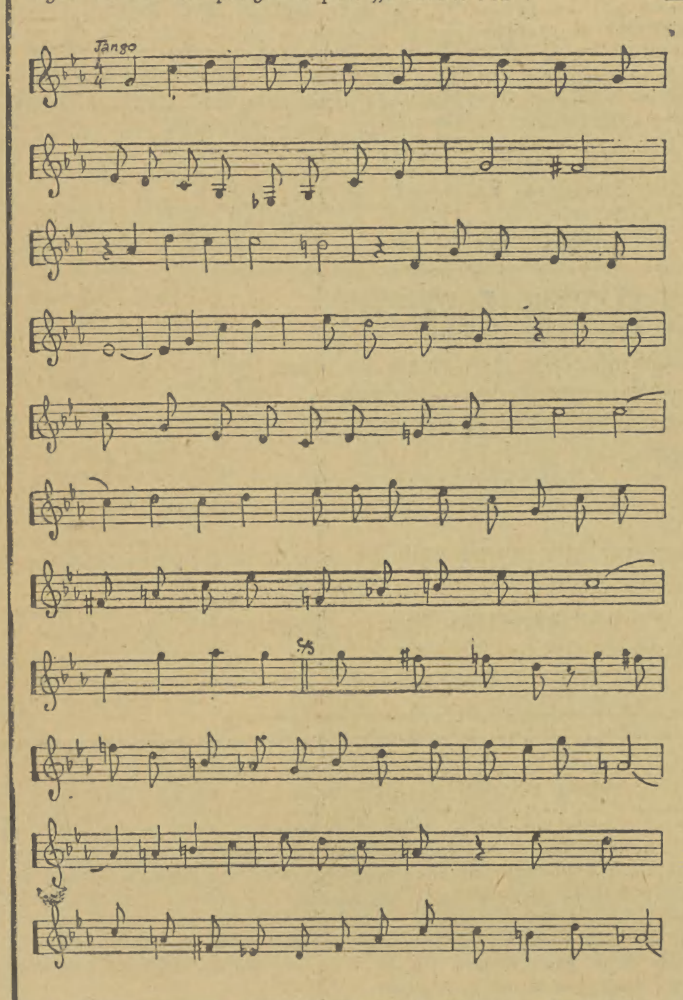
Pamiętasz, była jesień

SŁOWA: A. Czekalski, R. Pluciński
MUZYKA: L. M. Kaszycki

Pamiętasz, była jesień, maty hotel „Pod Różami”, pokój numer osiem, Staruszek portier z uśmiechem dawał kluczy... Na schodach niecierpliwie calowałaś po kryjomu moje włosy — czy więcej złotych liści było czy tnych pieśzcot mity — dzisiaj nie wiem już. Odszedłeś potem nagle. Drzwi otwarte, liść powiewem wiatru padł mi do nóg — I wtedy zrozumiałam — To się kończy, pożegnania czas już przekroczyć próg. Pamiętasz, była jesień, pokój numer osiem, korytarz mrok Już nigdy nie zapomnę hoteliku „Pod Różami”, choć już minął rok.

REFREN:

Kochany, wróć do mnie, ja tęsknię za tobą i niech rozstania, kochany, nie dzielą nas już! Pociągi wstrzymać, niech nigdy już listonosz złych listów nie przynosi pod „Hotelik róż”.



Adwokaci

— Chuligaństwo? — Trochę się zmniejszono — powiadał adwokat. — Pytam o działalność społeczną. Okazuje się, że wygląda to skromnie, ale coś się tam robi. Wszyscy adwokaci brali udział w wyborach ławników. Każdy z nich był dwa razy obecny na zebraniach wyborczych w charakterze prelegenta. Poza tym: np. mecenas Marcinkowski; jest prezesem Wojewódzkiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych i współpracował w zakładaniu niezależnych uniwersytetów organizowanych przez TWP w Wierzbnie, Brzesku Nowym i Wawrzeńczyce.

Czy inni tak samo się udzielają? — O! z trybuną gorzej, ale... Otóż to. Spróbujmy się zastanowić. Adwokat biorący udział w działalności różnych kółek od rolniczych, spółdzielczych do zrzeszeń, stowarzyszeń i klubów o charakterze kulturalno-współkulturalnym, propagowania wiedzy, to niewątpliwie już społecznik, działacz społeczny o walorach nie byle jakich. On wiele może pomóc ludziom usiłującym rozwiązać jakiś problem w ramach swego stowarzyszenia, przeprowadzić bardziej skomplikowaną operację z punktu widzenia prawnego (na wsł takich spraw jest tysiące!); może wreszcie udzielać się w skromnych powiatowych instytucjach i organizacjach, zrzeszeniach pomagając ludziom naprawdę biednym czy nie umiejącym tego lub owego załatwić, na drodze „urzędowej” — a więc pomagając w postaci opiekuna.

Powiada się: adwokat wiele robi, ale za to się płaci. Rzecz właśnie w tym, aby w czynnie przedzjazdowym mieścić działalność nie tylko tym „co płatne”, ale i tym co stanowi dobrowolną, społeczną działalność. Działalność honorowa. Oczywiście nie myśli się o przyznanie przez mecenasów dziesiątków funkcji i nie wywiązaniu się z żadnej. Idzie o to co realne i możliwe.

Czy to realne? Wszystko zależy od „importowanych” mecenasów.

F. S. Dwa razy dwa jest cztery. Rachunek to stary jak nasza cywilizacja. PKS, ekspozycja w Krakowie inacej sądził. I zamiast pozwolił adwokatowi kupić miesięczny bilet po normalnych (a nie szkolnych) cenach, zmusza się do codziennego stania w kolejce. Po co? Czy raz na miesiąc kupić bilet czy optacąc go trzydziestokrotnie, to przeleć to samo. Dla PKS! Ale dla kupujących... nie to samo.

TEATRY

M. J. SŁOWACKIEGO: „Wyzwolenie” — 19.15, 11-go; „Złoty dzień i kara” — 19. SALA KLUBOWA: ZZZK: 11-go: „Przedzłotko miłości” — 18. MODRZEJEWSKIEJ: „Tramwaj zwany pożądaniem” — 19.15, 11-go; „Jutro pogoda” — 11. „Huragan na Caline” — 15. „Tramwaj zwany pożądaniem” — 19.15. KAMERALNY: „Henryk” — 19.15, 11-go; „Mademoiselle” — 15. „Trydion” — 19.15. ROZMAITOCI: „Szatan z VII klasy” — 15.30. gościnne występy: „Pantomimy Wrocław” — 19.30, 11-go; „Czarodziejska rzepka” — 11. gościnne występy Pantomimy Wrocław — 15.30. „Szklanka wody” — 19.15. LUDOWY: „Stan obywatela” — 19.15, 11-go; „Porwanie w Tuluzy” — 14. „Ksężniczka Turandot” — 19.15. RA-PSODYCZNY: „Dzieje Tristana i Izoldy” — 19.15. MUZYCZNY: „Wiktoria i jej huzar” — 19.15, 11-go; „Halka” — 14. GROTESKA: „Gugniol w tarapatach” — 14. „Opera za trzy grosze” — 19.15, 11-go; „Jabłonczka” — 10. „Opera za trzy grosze” — 19.15. TEATR: „Zmarzone życie” — 20.15. TEATR KOLEJARZA: „Pan naczelnik ty ja” — 15. „Nitouché” — 19, 11-go; „Nitouché” — 19.

KINA

ZAKOPANE — Głównie: „Dama z perłami”, KRKNICA — „Bagałta”, „Kołosek szczęścia”, WA-DOWICE — Szarotka; „Tańczący wśród gwiazd”, ANDRYCHÓW — Beskid; „Noc Cabirli”, DOB-CZYCE — Raba; „Kochanek lady Chatterley”, NOWY SĄCZ — Pod-Bale; „Na tropie”, ŻYWIEC — Janosik; „Zolnierz królowej Madagaskaru”, KEJBY — Helna; „Śmiech w raj”, MYSLENICE — Wista; „Przygody Pała i Patlachona”, MUSZYNA — Baszta; „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu”, RABKA — Śnieżka; „Cyrano de Bergerac”, SZCZAW-NICA — Piętny; „Agnieszka wśród gangsterów”, KALWARIA — Mewa; „Ostatni błąd pierwszymi”; GRZYBÓW — Białe; „Śmiech zabroniony”, NOWY TARG — Tury; „Złoty kask”, SUCHA — Kojelary; „Trzej panowie na śniegu”, STARY SĄCZ — Poprad; „Agnieszka wśród gangsterów”, MAKÓW — Piomien; „Ostatnia walka Apacza”, MSZANA DOLNA — Luboń; „Indiański wojownik”.

CO I KIEDY?

Godz. 17.30 Program dla dzieci Wujcio Adas i Kajtuś opowiadają bajkę „Zburzone rysunki” film rysunkowy. 18.00 „Czarodziejska Róża Krasnasia” widowisko telewizyjne dla dzieci. Ma-Fil Kra, 18.50 Panorama Świata „Alaska”, 19.15 Program tygodnia. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.15 Koncert muzyki tanecznej — transm. z Sal Kongresowej. 21.15 Program filmowy. 21.15 „Bal mistrzów sportu”.

TELEWIZJA

Sobota 10 II 1959 r.

Godz. 17.30 Program dla dzieci Wujcio Adas i Kajtuś opowiadają bajkę „Zburzone rysunki” film rysunkowy. 18.00 „Czarodziejska Róża Krasnasia” widowisko telewizyjne dla dzieci. Ma-Fil Kra, 18.50 Panorama Świata „Alaska”, 19.15 Program tygodnia. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.15 Koncert muzyki tanecznej — transm. z Sal Kongresowej. 21.15 Program filmowy. 21.15 „Bal mistrzów sportu”.

RADIO

NA SOBÓTĘ 10 STYCZNIA

Godz. 8.36 Koncert Chóru PR w Warszawie pod dyr. J. Kólczykowskiego. 9.00 Gra Sekstet PR. 9.30 „Dzień” opow. A. Lustiga. — 10.00 Muzyka dla wszystkich. 10.35 „Radiostacja młodości”. 11.00 Poranny koncert chopinowski. 11.30 Orkiestra Melachrino. 11.45 Porady praktyczne dla kobiet. 12.15 Audycja dla wsi. 12.25 W rytmie tańca piosenki. 12.40 Audycja aktualna. 15.10 Pełni i łacie ze zbiorów Oskara Kolberga. 15.30 Dla dzieci „Opowieść o toruńskim pierniku”. 16.00 Wiadomości ziem. 16.30 Skrzynka Interwencji. 16.15 Muzyka polska. 16.45 Dziennik krakowski. 17.00 Komentarz tygodnia Stanisławy Jasińskiej. 17.10 Re transmisa koncertu moniuszkowskiego w wyk. Chóru „Akord”. WDK pod dyr. Ireny Pfeifer. 17.30 „Zwykliwe Tomka” — opowiadanie Walerego Osmendy. 17.30 Muzyka taneczna.

CO I KIEDY?

18.05 Na krakowskim rynku. 18.25 Korespondencja z zagranicy. 18.33 Muzyka i aktualności. 19.00 Audycja rozrywkowa słowno-muzyczna. 19.35 Audycja aktualna. 19.50 Radio — reklama. 20.27 Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego. 20.40 Gra Poznańska. 15.ka Radiowa. 21.00 „Majskiakow” odc. pow. radiowej. 21.30 Audycja „Szpilek”. 22.05 J. Brahms: Wariacje na temat „Majskiego” op. 25. 22.28 Muzyka taneczna. 24.00 Muzyka taneczna.

CO I KIEDY?

Godz. 6.03: Muzyka poranna. 6.30: Stan pogody i wiadomości. 6.55: Muzyka poranna. 7.25: Program dnia. 7.30: Stan pogody i dziennik poranny. 7.40: Muzyka poranna. 8.30: Stan pogody i wiadomości. 8.35: Audycja studencka. 8.50: Muzyka rozrywkowa. 9.00: Cotygodniowy felieton Antoniego Wasilewskiego. 9.20: Radiowa Spółdzielnia Satyryczna. 9.50: Transmisja programu z Rzeszowa. 10.20: Felieton literacki. 10.30: „Nowe nagrania” audycja w oprac. R. Jasińskiego. 11.00: Z cyklu „Wybrane nowele”, „Eksperyment doktora Heideggera” Nathaniel Hawthorne’a. 11.30: Słuchamy muzyki ludowej. 12.05: Transmisja meczu hokejskiego Hutnik-Wisła. 12.25: Poranne symfonie. 12.35: Felieton przyrodniczy dr. Jana Zabłaskiego. 12.55: Informacja Komitetu Budowy Domu Starego Aktora. 17.00 „Cień” inscenizacja teatrowa wg bajki Ch. Andersena. 17.50 „Zdobycy Orlel Percel” film dokumentalny. 18.05: Sprawozdanie sportowe z zawodów w hokeju na lodzie pomiędzy Górnikiem Katowice — ŁKS Łódź. 19.00 Film krótkometrażowy. 19.15: Dziennik telewizyjny. 19.45 Tristana i Izolda. 20.15: „XIII Komisarjat” film prod. czeskiej (od lat 18-tu).

Ogłoszenie reklamowe w „Gazecie Krakowskiej” dociera najszybciej do zainteresowanych!